



# KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK  
21  
MAJA  
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 97 (148935)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Spotkanie dwóch stolic

## „Wileńska Wiosna” w Warszawie

Do tego spotkania Wilno szykowało się od dawna. Szykowało się całym sercem, by po raz pierwszy na tak szeroką skalę zaprezentować w stolicy Polski unikalne mapy dawnego Księstwa Litewskiego, by pokazać magiczne piękno baroku wileńskiego, by zachwycić muzyką jednego z najwybitniejszych twórców litewskich – Mikalojusza Konstantinasa Čiurlionisa, który sporą część życia spędził właśnie tu, w Warszawie, stolicy, która dziś gościnnie przyjmuje polityków, przedsiębiorców, przedstawicieli samorządu m. Wilna, artystów, twórców.

Albowiem to właśnie dziś rozpoczynają się rozmowy, debaty, koncerty, wystawy, jak też prezentacja kuchni litewskiej w ramach Wileńskiej Wiosny w Warszawie po raz pierwszy organizowanej staraniem samorządu miasta Wilna i Urzędu miasta stołecznego Warszawy.

### Krzysztof pozdrawia Syrenkę

Dlatego też z miasta nad Wilią, które w herbie swym ma św. Krzysztofa, do stolicy polskiej, nad którą czuwa Syrenka, wyruszyła prawie 100-osobowa delegacja wileńskich, której przewodniczy mer



Trzy dni Warszawa będzie żyła Wilnem, słynącym nie tylko z zabytków, ale też zaskakującym nowymi bardzo współczesnymi projektami. Fot. ELTA

Wilna Artūras Zuokas. W składzie grupy wileńskiej są przedsiębiorcy, restauratorzy, historycy sztuki, działacze kultury, artyści, kucharze oraz dziennikarze. „Kurier” na tym ważnym forum – spotkaniu dwóch stolic – będzie miał swego przedstawiciela, więc szczegółową relację zamieścimy tuż po powrocie.

### Warszawa będzie żyła Wilnem

Trzy dni (21-23 maja) Warszawa będzie żyła Wilnem, słynącym nie tylko z zabytków, ale też zaskakującym nowymi bardzo współczesnymi projektami. Przypomnieć należy, że w stolicy litewskiej dopiero co odby-

ły się Dni Kultury Polskiej w dziesiątą rocznicę podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy. Tej ważnej dacie poświęcona jest również „Wileńska Wiosna w Warszawie”, która dziś startuje nad Wisłą. Helena Gładkowska

Biskupi apelują o deklarowanie zasiewów

## "Bóg wynagrodzi"

Konferencja biskupów Litwy w swym niezwykłym oświadczeniu, skierowanym ze spraw duchowych do ziemskich, zaapelowała do gospodarzy, aby deklarowali zasiewy, ostrzegając, że rolnicy, którzy nie otrzymają bezpośrednich wypłat z Unii Europejskiej, poniosą straty materialne i stracą możliwość rozwoju swych gospodarstw.

„Zatroskani przyszłością rolników, sprawami socjalnymi wsi, poczuwamy się do obowiązku zaapelować do Was — niezwłocznie zwracając się do starostw, w których zarejestrowana jest wasza posiadłość i złożcie podanie dla otrzymania bezpośrednich wypłat” — głosi rozpowszechniony wczoraj komunikat Konferencji Biskupów.

Jak twierdzą biskupi, niektórzy rolnicy unikają deklarowania zasiewów nie tylko z braku czasu czy zrozumienia, opieszałości, lecz w obawie przed pogłoskami, że ponoć w przyszłości za zadeklarowane

zasiewy trzeba będzie płacić duże podatki. Taką kłamliwą informację, jak głosi komunikat, rozpowszechniają źle poinformowani ludzie czy osoby złośliwe, a wszelkie pogłoski na temat dodatkowych podatków i innych obciążeń nie mają żadnego uzasadnienia. Biskupi proszą również urzędników państwowych i samorządowych, specjalistów, aby wykazali jak najwięcej dobrej woli, troski, uwagi wobec rolników, nie przyzwyczajonych jeszcze do biurokratycznych formalności.

„Bóg wynagrodzi tym inteligentom wiejskim, działaczom społecznym, urzędnikom państwowym, którzy się przyczyniają do rozstrzygnięcia tego problemu, pomagają rolnikom na pierwszym etapie trudnej drogi do życia europejskiego” — piszą biskupi.

W ubiegłym roku 53 tys. gospodarzy zadeklarowało 1,5 mln ha ziemi, a w tym roku należy zadeklarować 2,2 mln ha.

(Dokończenie na str. 2)

Paksas podejrzany o nadużycie służbowe

## Odpowiedział na wszystkie pytania

Prezydent Rolandas Paksas wczoraj w Prokuraturze Generalnej został poinformowany, że jest podejrzany o nadużycie służbowe.

W stan podejrzenia postawiony został w toku postępowania dowodowego w związku z potencjalną nielegalną ingerencją w rozstrzyganie sporów majątkowych kierownictwa spółki drogowej. Paksas, któremu towarzyszył adwokat Vytautas Sviderskis, powiedział dziennikarzom, że złoży zeznania prokuratorom.

Po przesłuchaniu prokurator Aidas Mažeika powiedział dziennikarzom, że Paksas odpowiedział na wszystkie zadane mu pytania. Dokładniej nie komentował przesłuchania oraz podejrzeń. Poproszony o skomentowanie decyzji Prokuratury Generalnej o przekazaniu do sądu sprawy, w której Paksas jest podejrzany o ujawnienie tajemnicy państwowej, eksprezydent powiedział, że „jest to część składowa kampanii wyborczej”.

„Za wszelką cenę blokują mi drogę do udziału w wyborach prezydenta” — powiedział Paksas.

Sąd Konstytucyjny w swojej uchwale skonstatował, że Paksas, chcąc zrealizować interesy majątkowe bliskich mu osób prywatnych, korzystając ze swego stanowiska, zlecił swemu doradcy Visvaldasowi Račkauskasowi, aby za pośrednictwem instytucji praworządności wpłynął na decyzje kierownictwa i akcjonariuszy UAB „Žemaitijos keliai” w celu przekazania akcji bliskim Paksasowi osobom.

W ten sposób, jak twierdzi sąd, Paksas w 2003 r., z myślą o interesach majątkowych bliskich mu osób prywatnych korzystając ze swego stanowiska drastycznie złamał Konstytucję i przysięgę.

Usunięty za złamanie Konstytucji prezydent powiedział tylko, że żadnej presji i żadnego wpływu na nikogo nie wywierał, nie jest zainteresowany tą sprawą, (Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Świat — 4

Radość nad zwłokami zabitych

Telewizja CNN pokazała wczoraj dwie nieznanne dotąd fotografie, przedstawiające żołnierzy amerykańskich w podbagdadzkim więzieniu Abu Ghraib, roześmianych nad ciałem owiniętym w czarny worek.

Praworządność — 5

I tym razem w Pojejach

Funkcjonariusze Zarządu Działalności Operacyjnej Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) oraz jednostki w Pojejach zatrzymali czterech pograniczników tej jednostki, podejrzanych o nadużycia służbowe.

Społeczeństwo — 6

Szczęście w braniu, dawaniu czy zabieraniu?



Czy Polacy na Wileńszczyźnie są narodem zazdrosnym, nieżyczliwym, nie rozumiejącym, że więcej jest szczęścia w dawaniu, niż w braniu? Czy może zbyt wiele doznali tego wątpliwego przymusowego dawania?

Na luzie — 7

Wykładowca od święta

Wykładowcy bądź nauczyciele korzystają z Internetu na równi z młodzieżą. Oczywiście, ma to też swoje minusy.

Sentencja

Nie zaoszczędzisz czasu, gdy podczas snu będziesz żuł, a przy jedzeniu spał.

ŚLAWOMIR WRÓBLEWSKI



9 771392 040004

## Kalejdoskop aktualności

## Unikalne kadry

Kowieńskie Muzeum Wojskowe im Witolda Wielkiego wzbogaciło się o nieznaną na Litwie unikalne kadry filmowe, opowiadające o starcie do lotu przez Atlantyckich pilotów Steponasa Dariusa i Stasysa Girėnasa. Na taśmie utrwalone też zostało przemówienie S. Dariusa.

Materiał filmowy o starcie legendarnych pilotów dla muzeum przekazał ambasador Litwy w Stanach Zjednoczonych Vygaudas Ušackas oraz szef służby wiadomości LNK Edmundas Jakilaitis. Ten 39-sekundowy urywek z kroniki dokumentalnej sfilmowany został w 1933 r. przez spółkę „Fox Newsreel”.

## Kto ma produkować samogon?

Stowarzyszenie Turystyki Wiejskiej proponuje zezwolić na legalne pędzenie gorzałki do własnych potrzeb tylko właścicielom wiejskich zagród turystycznych.

Tymczasem przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Wsi Gintautas Kniukšta twierdzi, że gorzałkę z własnego surowca mogliby pędzić również gospodarze. Poseł Dominikas Velička stwierdził natomiast, że jeszcze za wcześnie jest na to, by gospodarze pędzili gorzałkę. „Istnieje niebezpieczeństwo, że gospodarze zaczną pędzić bimber nie z wyhodowanego przez siebie zboża, lecz z tańszego surowca: krochmalu, cukru, różnych odpadów spożywczych, jak np. konfitur, pasty pomidorowej” — stwierdził Velička.

## Pozbyć się Uspaskicha

Wiceprzewodnicząca opozycyjnego Związku Ojczyzny Rasa Juknevičienė wczoraj zaproponowała deportację z Litwy lidera Partii Pracy (PP) parlamentarzystę rosyjskiego pochodzenia Wiktora Uspaskicha za wypowiedzi, ubliżające narodowi litewskiemu.

„Uważam, że Uspaskich przekroczył granice twierdząc, że Litwini niczego nie umieją. Litwini powinni się bronić przed poniżaniem narodu litewskiego” — powiedziała na wczorajszej konferencji sejmowej konserwatystka. Zaproponowała ona wręczyć liderowi PP bilet na pociąg do rodzinnego obwodu archangielskiego Rosji. Vagnorius powiedział, że wręczy Uspaskichowi bilet na Białoruś, aby mógł poznać „zalety” ustroju kolchozowego. Uspaskich, komentując oskarżenia oponentów powiedział, że to wszystko prowadzi do niezgody narodowej. Swoją drogą zaznaczył, że nie mówił nic złego o narodzie litewskim.

## Wspólne oświadczenie

Wczoraj w Ministerstwie Spraw Zagranicznych przedstawiciele dwunastu partii, uczestniczących w wyborach do Parlamentu Europejskiego, przyjęli wspólne oświadczenie, w którym zobowiązali się do jednomyślnej obrony interesów Litwy w Europarlancie.

Partie w przyjętym oświadczeniu zobowiązały się dążyć do przychylnych dla Litwy aktów prawnych Unii Europejskiej, do jak najszybszej przynależności Litwy do bezwizyjnej strefy Schengen, do używania języka litewskiego w UE. Partie wezwały również wyborców do aktywnego udziału w organizowanych po raz pierwszy w kraju wyborach do Parlamentu Europejskiego.

## Prasa o kandydatach do urzędu prezydenta

W prasie krajowej coraz częściej wspomniany jest kandydat na prezydenta Valdas Adamkus, który szybko dogania stale przodującego potencjalnego kandydata Rolandas Paksasa.

Kandydatka na prezydenta z ramienia Nowego Związku (socjalliberałów) Vilija Blinkevičiūtė, która dwa tygodnie temu spotkała się ze znacznym zainteresowaniem prasy regionalnej i lokalnej, w ubiegłym tygodniu była wspomnianą o wiele rzadziej. Tymczasem w prasie regionalnej coraz częściej figuruje inny kandydat — Petras Auštrevičius.

## Ćwiczenia na wypadek aktu terrorystycznego

Specjaliści bezpieczeństwa cywilnego, policja, strażacy i przedstawiciele innych służb wczoraj w Wilnie podczas ćwiczeń teoretycznych wypróbowali swe siły i gotowość działania w przypadku aktu terrorystycznego w szpitalu. BNS

Klasa 2b ze „Źródłka” — gościem „Kuriera”

## Zabawa w redakcję



Dzieciarnia ze „Źródłka”, właściwie już trzecia klasa, podczas wizyty w „Kurierze”

Fot. Marian Paluszkiewicz

Gdy wczoraj po południu do redakcji wpadła 22-osobowa grupa gwarnej dzieciarni, byliśmy zaskoczeni. Wychowawczyni Marzena Grydź przedstawiła swoich pupilków: „To uczniowie 2b klasy Wileńskiego Przedszkola-Szkoły „Źródłko” („Šaltinėlis”). Na razie z braku miejsca w przedszkolu, klasa mieści się w lokalu Gimnazjum im. A. Mickiewicza.

— Tylko jak tu opowiedzieć 8-latkom o skomplikowanym procesie robienia gazety? — głowił się re-

daktor naczelny, któremu wypadło oprowadzać naszych małych gości po redakcji.

— My też umiemy robić gazetę! — raptownie powiedziała jedna dziewczynka, której na imię było Justyna. — A ja tak samo jak pan byłam najważniejszym redaktorem! — dodała dumnie.

Jak się okazało, wizyta drugoklasistów w redakcji nie jest sprawą przypadku. W ciągu tygodnia klasa podczas lekcji wychowawczych bawiła się w redakcję, to znaczy wydawała swoją gazetę. Każdy uczeń

miał swoje zajęcie. Gabriela poformowała, że była dziennikarką i pisała informacje do gazety, Alina zbierała informacje, Daniel szukał ciekawostek w encyklopedii. Seweryn i Gabriel rysowali ilustracje na każdą gazetową stronę.

Jak dzieci powiedziały „Kurierowi”, zabawa w klasie w redakcję bardzo się wszystkim spodobała. A teraz, gdy zobaczyły prawdziwą redakcję i uczestniczyły „w prawdziwym procesie wydawania prawdziwego dziennika” — na pewno na długo to zapamiętają. J. P.

## Biskupi apelują o deklarowanie zasiewów

## "Bóg wynagrodzi"

(Dokończenie ze str. 1)

Według danych na 13 maja, deklaracje dostarczyło ponad 60 tys. osób, które zadeklarowały 7,6 proc. ogółu podlegającej deklarowaniu ziemi. Podania można składać do 1 czerwca, realnie zaś będą przyjmowane do 28 czerwca (każdy dzień opóźnienia zmniejsza pomoc o 1 proc.). Wyплаты za wspierane przez UE uprawy (zboże, mieszanki paszowe, rzepak, rośliny strączkowe, ziemniaki na przetwórstwo, kom-

posty) będą sięgały 300 Lt za hektar. Tymczasem za niewspierane przez UE ziemiopłody pastewne, ziemniaki, warzywa, sady i plantacje jagodowe będzie przysługiwała tylko podstawowa wypłata — 123 Lt za hektar. Tyleż będzie się płacić za łąki, pastwiska i trawy wieloletnie.

Jeśli w tym roku nie zadeklaruje się użytków rolnych o dobrym stanie agrarnym, bezpośrednie wypłaty unijne nie będą płacone za nie również w przyszłości.

## Paksas podejrzany o nadużycie służbowe

## Odpowiedział na wszystkie pytania

(Dokończenie ze str. 1)

Na dalsze pytania prokuratora nie odpowiadał, tylko wręczył oświadczenie o tym, że zgodnie z orzeczeniem Sądu Konstytucyjnego musiałby świadczyć przeciwko sobie, czego zabraniają zarówno Konstytucja, jak i Kodeks Postępowania Karnego.

Paksas ostatnio niejednokrotnie odwiedzał Prokuraturę Generalną. Kilkrotnie składał zeznania jako świadek w związku z po-

grózkami swego najhojniejszego sponsora Jurija Borisowa, a pod koniec kwietnia Paksas został podejrzany o ujawnienie tajemnicy państwowej.

Paksas będzie też musiał składać zeznania w związku z przejęciem z oddziału olickiego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego oraz nielegalnym przekazaniem Urzędowi Prezydenta materiału o prywatyzacji spółki alkoholowej „Alita”. BNS

Tanie tłumaczenie dokumentów (zwrotu ziemi, pełnomocnictw, dyplomów i in.). Zatwierdzamy podpisem notariusza.

Tel. 210 86 66, 8 659 69979, godz. 9.00-17.00 (również w soboty). (Zam. 054)

## Między Wilnem a Kownem

## Idea nowego lotniska

W związku ze znacznym wzrostem potoku pasażerów przybywających na Litwę, powstaje plan zbudowania między Wilnem a Kownem nowoczesnego lotniska międzynarodowego.

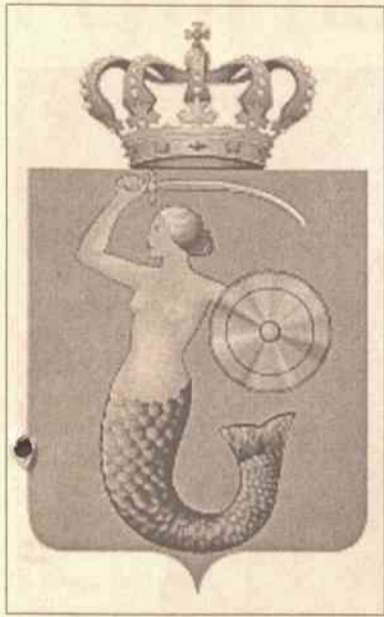
Miejsce dla zaprojektowania budowy nowego lotniska upatruje się w samorządzie elektryckim.

„Pod budowę międzynarodowego lotniska najbardziej się nadaje miejsce z dala od autostrady Wilno-Kowno, na pograniczu samorządów elektryckiego i trockiego, w odległości 60 km od stolicy. Zarówno dla samorządu, jak i mieszkańców, korzystne byłoby zbudowanie tu lotniska z potężną infrastrukturą, co oznaczałoby nowe źródła dochodów i nowe miejsce pracy” — powiedział wicemerc samorządu elektryckiego Henrikas Petrauskas. Zbudowane z górą 50 lat temu Lotnisko Wileńskie jest u kresu swych możliwości. W ubiegłym roku w infrastrukturę Lotniska Wileńskiego zainwestowano 12 mln litów. Planuje się zainwestować jeszcze około 30 milionów. Mimo wzrostu inwestycji, obecne lotnisko stołeczne nie jest ani nowoczesne, ani wygodne.

„Tak wielu podróżnych, jak w roku ubiegłym, jeszcze nie było” — stwierdził dyrektor generalny Wileńskiego Lotniska Międzynarodowego Mindaugas Ivanauskas. W 2003 r. Wileńskie Lotnisko obsłużyło 719,8 tys. pasażerów, czyli o 13,4 proc. więcej w porównaniu z lotniskiem w Rydze. BNS

Warszawa wita Wilno

## „Łączy nas historia i dzień dzisiejszy”



Bardzo się cieszę, że Warszawa może w tym roku być gospodarzem Dni Wilna. To wydarzenie ważne dla obu stolic, które łączy wspólna historia i wiele wspólnych doświadczeń.

Nieprzypadkowo wydarzenie to odbędzie się w Warszawie. Współpraca między dwiema stolicami liczy sobie co prawda dopiero kilka lat, ale jest za to regularna i intensywna. Wilno gościło u siebie m. in. warszawskie zespoły teatralne, z kolei u nas we wrześniu 2001 r. odbyły się Dni Kultury Litewskiej. Sądzę jednakże, że przeciwny warszawiak nie wie zbyt dużo o Wilnie, zwłaszcza o Wilnie

współczesnym. Dlatego też mam nadzieję, że zbliżające się wydarzenia chociaż w części zmniejszą tę niewiedzę.

Przybliżenie zarówno dziedzictwa historycznego i kulturalnego, jak i współczesnej litewskiej kultury jest tym ważniejsze, że obecnie oba państwa – Polska i Litwa – należą do Unii Europejskiej. Symboliczne zniesienie granic to dopiero wstęp do prawdziwego zbliżenia. Wzajemne poznanie i dyskusja o tym, co wspólne, temu celowi służą najlepiej. Stąd wielka rola takich imprez, jak Dni Wilna w Warszawie.

Lech Kaczyński  
prezydent Miasta st. Warszawa

## „Wileńska Wiosna” w Warszawie

## Program

## 21 maja, piątek

10.30–17.00. Biznes Forum — Prezentacje Prezydenta Miasta stołecznego Warszawy oraz Mera Wilna (wstęp za zaproszeniem).

Hotel Mercure.

12.30. Otwarcie wystawy „Dawne mapy Wielkiego Księstwa Litewskiego ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego” (wstęp wolny).

Archiwum Główne Akt Dawnych.

13.45. Otwarcie wystawy fotograficznej „Barok wileński” (wstęp wolny).

Hol w Ratuszu.

15.30. Otwarcie prezentacji kuchni litewskiej (wstęp wolny).

Kawiarnia „Literatka”

17.00. Wieczór muzyki Mikalojusza Konstantinasa Čiurlionisa w wykonaniu prof. Vytautasa Landsbergisa (wstęp za zaproszeniem).

Zamek Ostrogskich, sala Koncertowa.

20.00. Koncert jazzowy – „Vilnius Jazz Quartet” (Vytautas Labutis, Oleg Molokojedov, Gediminas Laurinavičius, Eugenijus Kanevičius) (wstęp wolny).

Po koncercie wieczór muzyki klubowej – DJ Kunigas (wstęp wolny).

Pałac Kultury i Nauki.

## 22 maja, sobota

11.30–15.30. Seminarium naukowe „Polityka ochrony dziedzictwa kulturowego Litwy i strategia rewitalizacji Wileńskiej Starówki” (wstęp za zaproszeniem).

Zamek Królewski.

18.00. Koncert Orkiestry Kameralnej św. Krzysztofa (wstęp wolny).

Zamek Królewski.

19.00. Koncert jazzowy – „Vilnius Jazz Quartet” (wstęp wolny).

Pałac Kultury i Nauki.

22-23 maja, sobota-niedziela

Prezentacja kuchni litewskiej (wstęp wolny)

Kawiarnia „Literatka”

Rozmowa z merem Wilna Artūrasem Zuokasem

## „Przyjmijmy wszystko, co nas łączy”

Dzisiaj w Warszawie rozpoczynają się Dni Wilna pt. „Wileńska Wiosna”. Czym jest wywołane zorganizowanie takiego spotkania dwóch stolic – Polski i Litwy?

Przyjacielskie kontakty między politykami, urzędnikami, pracownikami poszczególnych urzędów datują się od lat, a od sześciu zostały umocnione umową o współpracy i partnerstwie między obu stolicami. W jej ramach realizuje się szereg projektów, wymian, ale na tak szeroką skalę, jak to będzie miało miejsce obecnie, dotąd nie było okazji.

Przed niespełna dwoma laty podczas pobytu w Wilnie ówczesnego prezydenta stolicy Polski Pawła Piskorskiego zapadła decyzja o zorganizowaniu „Wileńskiej Wiosny” w Warszawie.

Kilka lat temu projekt, dziś — realizacja.

To, że „Wileńska Wiosna” odbywa się obecnie, nie jest przypadkowe, gdyż oba nasze kraje – Litwa i Polska – obchodzą 10-lecie podpisania Traktatu o Współpracy i Stosunkach Dobrosąsiedzkich, dokumentu, który jak wykazał dziesięcioletni okres, był i jest bardzo ważny.

Cieszymy się niezmiernie, że patronat nad gościną w dniach 21-23 maja roztoczył urząd miasta stołecznego Warszawy, a po naszej stronie — samorząd m. Wilna.

W ramach święta przebiegającego pod hasłem „Kultura&biznes” zaprezentujemy wszystko, co się utożsamia z grodem Giedymina. Dlatego w składzie delegacji wileńskiej będą ludzie zajmujący się różnymi dziedzinami życia – kierowaniem miasta, biznesem, ochroną zabytków, kulturą itd.

Spore miejsce w ramach „Wileńskiej Wiosny” zajmie kultura, ale należy sądzić, że nie tylko ta dziedzina życia miasta zostanie zaprezentowana warszawiakom.

Oczywiście, gdyż założeniem imprezy jest ukazanie naszym sąsiadom i przyjaciołom Wilna nie tylko jako miasta unikalnych zabytków, ale jako miasta współczesnego, jego możliwości wejścia na rynek w nowej sytuacji ekonomicznej – w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej. Naszym zadaniem jest zainteresowanie zagranicznych inwestorów, ukazanie możliwości zakładania w stolicy Litwy firm, biur zagranicznych krajów, które między innymi czynnie działają w Polsce. Dlatego też podczas biznesowego forum „Rozwój regionalnej współpracy gospodarczej między Warszawą i Wilnem w Unii Europejskiej” zostaną właśnie omówione warunki dla inwestorów, a przedsiębiorcy obu państw nawiążą bezpośrednie kontakty gospodarcze.

Sądzić należy, że będzie Pan miał rozmowę z prezydentem Warszawy Lechem Kaczyńskim. Jakie tematy planuje Pan poruszyć?

Mamy dużo wspólnych tema-



tów, bo przecież oba nasze kraje znalazły się na nowej drodze, w nowej rodzinie UE. Dlatego dużo możemy pomóc wzajemnie, przy opracowywaniu projektów, które byłyby korzystne dla naszego wspólnego regionu oraz, oczywiście, dla każdej stolicy.

A mówiąc o wspólnych projektach, dojrzyliśmy już do bardzo ważnej sprawy – usprawnienia połączenia między naszymi stolicami. To znaczy skrócenia czasu. Konieczne jest wprowadzenie szybkościowego pociągu oraz autobusu. Dla tego ostatniego – konieczny warunek — to nowoczesna autostrada.

Takie Dni stolicy litewskiej w Warszawie będą trwać po raz pierwszy. Ale chyba nie w Polsce.

Mieliśmy podobną imprezę w Krakowie, a jeżeli chodzi o inne miasta, to Dni odbyły się w Erfurcie, Moskwie, Petersburgu, Salzburgu.

Wróćmy do bieżącej „Wileńskiej Wiosny”. Co konkretnie będą mogli obejrzeć i usłyszeć warszawianie?

Mimo że oficjalne otwarcie imprezy przewidziane jest na dzisiaj, tym niemniej warszawianie mieli już okazję zapoznać się z ekspozycją litewskiej sztuki współczesnej „Wilno w Warszawie”, która była częścią międzynarodowego programu wymiany kulturalnej pt. „Wilno w Warszawie – Warszawa w Wilnie”. Przypomnieć należy, że Wilno żyje jeszcze wspomnieniami z imprez, które przebiegały w ramach Dni Kultury Polskiej.

Dlatego też staraliśmy się przywieźć do Warszawy to, co mamy najlepszego. Już od dzisiaj w sali balowej Archiwum Głównego Akt Dawnych warszawianie będą mogli zapoznać się z unikalnymi mapami Wielkiego Księstwa Litewskiego ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, które między innymi przed 12 laty eksponowane były w Hiszpanii. Jest to rzadka okazja obejrzenia map Rzeczypospolitej Obojga Narodów i krajów sąsiednich z XVI-XX w. tłoczonych w najlepszych wówczas oficynach niemieckich i niderlandzkich. Przywieźliśmy prace wybitnych kartografów z Amsterdamu, Augsburga, Norymbergi – J. Dankertsa, F. Witta, J. B. Homanna i in. Ekspozycje te w roku 1983 Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego przekazał znany litewski kolekcjoner mieszkający w Szwajcarii Vaclovas Dargužas.

Pokaz „Barok wileński” jest również nie mniej interesujący.

Na tę wystawę złożyło się 58 zdjęć wybitnych litewskich artystów fotografików, obrazujących najcenniejsze zabytki architektury barokowej w Wilnie i jego okolicach. Pokaz eksponowany był niejednokrotnie w Wilnie, Lipsku, Strasburgu, Brukseli, Erfurcie.

Oprócz ekspozycji przewidziane są też wieczory, koncerty.

Mówiąc o nich należy przypomnieć o wieczorze muzyki fortepianowej jednego z najwybitniejszych kompozytorów litewskich Mikalojusza Konstantinasa Čiurlionisa w wykonaniu prof. Vytautasa Landsbergisa, między innymi badacza spuścizny twórczej genialnego malarza i kompozytora.

W programie „Wiosny” są też występy samorządowej orkiestry kameralnej św. Krzysztofa, jak też koncerty muzyki jazzowej.

„Gwoździem” sobotniego dnia, bez wątpienia, będzie seminarium naukowe nt. „Polityka ochrony dziedzictwa kulturowego Litwy i strategia rewitalizacji wileńskiej Starówki”.

Restauratorzy polscy mają bogate doświadczenie w tej dziedzinie. Ale i my chcemy pokazać swe programy, ukazać politykę ochrony dziedzictwa kulturowego Litwy oraz jej realizację na szczeblu państwowym i samorządowym. Od takiej wymiany zyskają na pewno obie strony. Czyli, w każdej dziedzinie przyjmijmy wszystko, co nas łączy.

A od prezentacji kuchni litewskiej skorzystają zapewne tysiące.

O ile tak będzie, to tylko się cieszyć z tego należy. O to dbać będzie restauracja „Marceliukės klėtis”, prowadzona przez Vytenisa Urbę. Niejednokrotnie zaprezentowali się na naszych stołecznych imprezach — kaziuku wileńskim, jak też na święcie św. Franciszka. Sądzę, że również „debiut” w Warszawie będzie nie mniej pomyslny. Wiem, że się bardzo starają i zaprezentują wyroby i potrawy tak oczekiwane przez warszawiaków – kindziuk, ser, miód, piwo, kwas chlebowy, cepliny i kołduny.

Mimo że święto tylko startuje, już myślimy o rewizycie. Czy jest przewidziana?

Tak. Za dwa lata.

Rozmawiała  
Helena Gładkowska

## Polska

Telefoniczna rozmowa  
prezydentów

Sytuacja międzynarodowa i polsko — ukraińska współpraca gospodarcza były tematem wczorajszej, telefonicznej rozmowy prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma — poinformowały służby prasowe prezydenta.

Prezydent Kuczma poinformował prezydenta Kwaśniewskiego o sytuacji na Ukrainie.

## Prerogatywa rządu

Sekretarz stanu w Kancelarii Premiera Tadeusz Iwiński uważa, że opozycja może i powinna przedstawić swoje preferencje dotyczące kandydata na szefa unijnej Komisji Europejskiej.

Rząd powinien się z nimi zapoznać, jednak oficjalne poparcie konkretnej kandydatury jest jego prerogatywą. „Nie byłoby dobre rozpoczęcie jakiejś narodowej kampanii, kto ma być faworytem Polski — powiedział wczoraj Iwiński. — To delikatna materia, która zależy od wielu rzeczy”.

Hausner o łączeniu  
pracy

Wicepremier i minister gospodarki Jerzy Hausner przyznał wczoraj, że „normalnie nie jest możliwe”, by osoba będąca w randze wicepremiera i odpowiadająca za ważne ministerstwo, mogła piastować stanowisko szefa kolejnego resortu.

Dodał, że podjął się pełnić obowiązki ministra zdrowia, bo nie było innego wyjścia. Decyzję o powierzeniu Hausnerowi obowiązków szefa resortu zdrowia premier Marek Belka podjął po tym, jak minister zdrowia Wojciech Rudnicki poinformował go, że ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie pełnić obowiązków ministra.

Środki z reklam dla  
uczniów

Stowarzyszenia, organizacje i samorządy prowadzące zajęcia sportowo-rekreacyjne dla uczniów będą mogły starać się o dofinansowanie swej działalności ze środków uzyskiwanych od firm reklamujących napoje alkoholowe.

Zapis taki zawarto w znolizowanej ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, do której poprawki Senat przyjął wczoraj. Zgodnie z ustawą, firmy, które świadczą usługi reklamowe napojów alkoholowych, są zobowiązane do dofinansowania sportowych zajęć pozalekcyjnych dla dzieci w wysokości 10 proc. wartości netto wynagrodzenia za wykonanie reklamy.

## Palestyński lider uznany za winnego

## Groźba dożywocia

Izraelski sąd uznał wczoraj jednego z liderów palestyńskiego ruchu oporu, Marwana Bargutiego, za winnego udziału w zabiciu pięciu osób.

Palestyńczycy ostro protestują. Pozostałych dwadzieścia zarzutów zabójstw sąd uznał za niewystarczająco udowodnione.

Reuter pisze, że orzeczenie o winie zaowocuje najpewniej skazaniem Bargutiego na dożywotnie więzienie. Prokurator domaga się pięciokrotnej kary dożywocia. AFP pisze, że 6 czerwca sąd ogłosi wyrok.

„Intifada nie ustanie dopóty, dopóki trwa okupacja izraelska” — zawołał przywódca po ogłoszeniu decyzji sądu. Użył hebrajskiego — języka, którego nauczył się przez lata spędzone w izraelskich więzieniach.

Władze Autonomii odrzuciły wyrok i zażądały natychmiastowego uwolnienia skazańca.

Komentując wyrok izraelski minister sprawiedliwości Josef Lapid powiedział, że teraz Izrael może rozważyć postawienie przed sądem przywódcy Autonomii Palestyńskiej Jasera Arafata. Sąd powiedział we

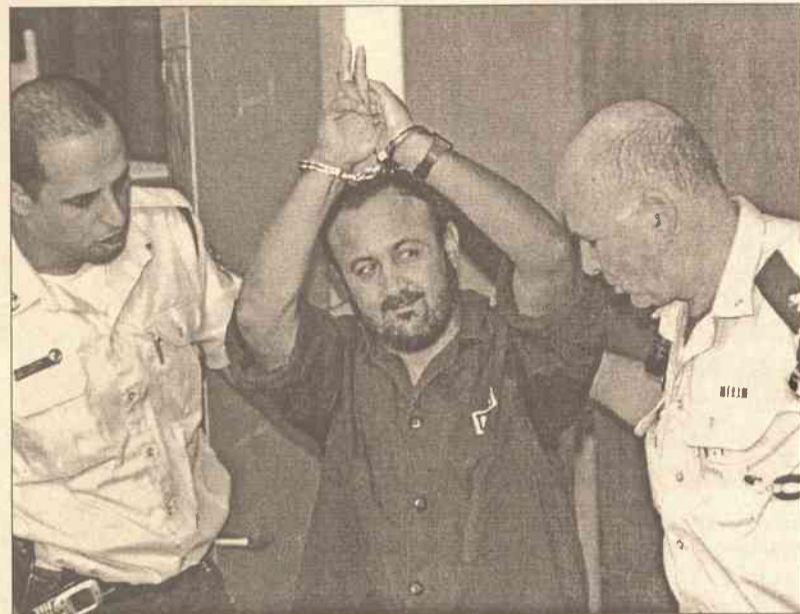
wczorajszym rozstrzygnięciu, że przynajmniej niektóre ataki, jakimi kierował Barguti, „opierały się na instrukcjach” Arafata.

„Arafat nigdy nie dawał wyraźnych instrukcji do ataków, ale dawał do zrozumienia, jaki czas będzie najlepszy na zamach” — uznali sędziowie. Otoczenie Arafata stanowczo zaprzeczyło i uznało, że słowa te zmierzają tylko do eskalacji konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Barguti ma 44 lata i jest palestyńskim deputowanym. Uważa się go za przywódcę palestyńskiego powstania, a także wymienia jako następcę Arafata.

Izrael schwytał go w 2002 roku pod zarzutem działalności terrorystycznej. Barguti konsekwentnie nie przyznawał się do organizowania antyizraelskich ataków. Wyraził dumę z oporu Palestyńczyków przeciwko okupacji, ale sprzeciwił się „zabijaniu niewinnych”. Reuter nazywa go zwolennikiem pragmatyzmu w stosunkach z Izraelem.

Komentatorzy twierdzą, że skazanie Bargutiego tylko przysporzy mu zwolenników. Na wieść o orzeczeniu, palestyńscy bojownicy w



Barguti konsekwentnie nie przyznawał się do organizowania antyizraelskich ataków  
Fot. EPA-ELTA

Strefie Gazy zagrozili porwaniem izraelskich żołnierzy. Zakładnicy mieliby być wymienieni na Bargutiego.

Urodzony w Ramallah Barguti, dawny zwolennik procesu pokojowego, to obecnie jeden z najradykałniejszych ludzi Arafata. Jeden z przywódców Intifady

z lat 1987-93, stanął też na czele powstania w 2000 r. Jest sekretarzem generalnym ruchu Arafata, czyli Fatahu. Od 2000 roku kierował milicją Fatahu — Tanzim na Zachodnim Brzegu Jordanu. Wśród Palestyńczyków znany jest jako charyzmatyczny przywódca, zdolny porwać tłumy.

## Nowe zdjęcia z Abu Ghraib pokazane w CNN

## Radość nad zwłokami zabitych



Sabrina Hamran pozuje przy zwłokach irackiego więźnia  
Fot. EPA-ELTA

Telewizja CNN pokazała wczoraj dwie nieznane dotąd fotografie, przedstawiające żołnierzy amerykańskich w podbagdadzkim więzieniu Abu Ghraib, roześmianych nad ciałem owiniętym w czarny worek.

Oba zdjęcia, które można obejrzeć na witrynie internetowej CNN, skomponowane są jednakowo: żołnierz kuca lub pochyla się nad zwłokami, śmieje się do obiektywu i wznosi kciuk w znanym geście oznaczającym radość, że coś udało. Na jednej fotografii jest kapral Charles Garner, na drugiej — kobieta, Sa-

brina Hamran.

Oboje należą do siedmiorga oskarżonych już o maltretowanie więźniów w Abu Ghraib. W środę jeden z nich, Jeremy Sivits, został skazany na rok pozbawienia wolności przez specjalny sąd wojenny w Bagdadzie.

CNN nie zdołała potwierdzić tożsamości człowieka, które zwłoki znajdują się w worku foliowym, ale wskazuje na przypuszczenia, że jest to więzień zmarły w Abu Ghraib. Według CNN, oba zdjęcia wypłynęły na światło dzienne dopiero po skazaniu Sivitsa.

## Napięcie w polskiej strefie stabilizacji

## Walki w szyickich miastach

17 szyickich bojowników zginęło w świętych miastach szyickich w Iraku — w Nadżafie i Karbali w polskiej strefie stabilizacji — w wyniku zacieklej walk z wojskami amerykańskimi — podała wczoraj agencja dpa.

Naoczni świadkowie, cytowani przez agencję, relacjonują, że żołnierze USA ostrzelali z pokładu śmigłowca w centrum Karbali grupę członków Armii Mahdiego, milicji radykalnego przywódcy szyickiego Muktady al-Sadra. Zginęło dziewięciu Irakijczyków, a 16 zostało rannych.

Trzy dalsze ofiary śmiertelne i sześciu rannych, zabranych do szpitala — to bilans walk wczoraj rano w północnej części miasta.

Na ulicach Karbali mają jeszcze leżeć ciała zabitych i ranni, których nie zdołano zabrać.

Również w sąsiednim Nadżafie w nocy ze środy na czwartek doszło do wzrostu napięcia. Według

świadków, po ataku na główny posterunek policji, sadrowcy zaatakowali rano oddział amerykański, który zajął siedzibę administracji prowincji.

Źródła szpitalne podały, że w walkach tych zginęło pięciu Irakijczyków, w tym policjant. 13 osób zostało rannych.

W nocy ze środy na czwartek ostrzelane zostały dwa oboje sił koalicyjnych w polskiej strefie, ale nie zanotowano żadnych strat.

Służby prasowe wielonarodowej dywizji w środkowo-południowej strefie stabilizacji poinformowały w Obozie Babilon, że w środę tuż przed północą w Karbali z moździerzy został ostrzelany Obóz Kilo, w którym stacjonują żołnierze bułgarscy. Żaden z nich nie został ranny, nie ma informacji o uszkodzeniach materialnych. Także w środę przed północą i wczoraj nad ranem z moździerzy zaatakowano Camp David w Nadżafie. Tu również nie było strat.

## Piosenkarka doradcą premiera Ukrainy

## Polityka jej nie interesuje

Premier Ukrainy Wiktor Janukowycz powołał na swego społecznego doradcę znaną piosenkarkę Ruslanę Łyżyczko.

Pochodząca ze Lwowa gwiazda zwyciężyła w ubiegłym tygodniu w 49. konkursie piosenki Eurowizji w Stambule. Łyżyczko powiedziała, że nie interesuje jej polityka, lecz muzyka. Dodała, że kontakty z władzami chciałyby wykorzystać do przygotowań 50. konkursu Eurowizji, który za rok odbędzie się w Kijowie.

W opinii obserwatorów jest

to kolejny krok pochodzący ze wschodniej Ukrainy premiera Janukowycza, który ma mu zjednać wyborców na zachodniej Ukrainie. W połowie maja rzecznikiem prasowym Janukowycza została Hanna Herman, która także pochodzi ze Lwowa, a ostatnio pracowała w kijowskim biurze Radia Wolna Europa/Radia Swoboda.

Premier Janukowycz jest oficjalnym kandydatem ukraińskich władz w wyborach prezydenckich, które mają się odbyć 31 października.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotowała  
Irena Mikulewicz

Z powodu nadużyć służbowych zatrzymano czterech pograniczników

# I tym razem w Pojegach

Funkcjonariusze Zarządu Działalności Operacyjnej Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) oraz jednostki w Pojegach zatrzymali czterech pograniczników tej jednostki, podejrzanych o nadużycia służbowe.

Pogranicznicy zatrzymani zostali w środę w miejscu pracy, informuje SOGP.

Jednostka w Pojegach strzeże granicy państwowej Litwy z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej.

Nazwiska zatrzymanych pograniczników oraz szczegóły tej operacji nie są podawane do wiadomości publicznej, aby nie zaszkodzić śledztwu. W związku z tym incydentem postępowanie dowodowe rozpoczęli funkcjonariusze jednostki SOGP w Pojegach.

Na początku tego miesiąca za

dyskredytację miana funkcjonariusza z pracy zwolnieni zostali dwaj pogranicznicy, którzy wcześniej pełnili ważne funkcje w Pojegach — były naczelnik strażnicy w Pojegach Antanas Musvydas oraz starszy specjalista oddziału specjalnego przeznaczenia jednostki w Pojegach Dainius Šarauskas.

Zgromadzony w październiku ub. roku materiał na temat działań wspomnianych pograniczników nasuwa wniosek, że pełniący obowiązki naczelnika strażnicy Musvydas „nie zapobiegł popełnieniu przestępstw przez inne osoby i swych podwładnych, nie poinformował o tym naczelnika jednostki i w ten sposób zdyskredytował miano funkcjonariusza SOGP”.

W toku dochodzenia służbowego ustalono również, że ówczesny główny specjalista



Jednostka w Pojegach strzeże granicy państwowej Litwy z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej  
Fot. ELTA

oddziału specjalnego przeznaczenia Šarauskas 9 października „poinformowany o próbie przemytu jako osoba odpowiedzialna za ochronę granicy państwowej nie poczynił

kroków, aby zapobiec temu przemytowi”.

Ten jego postępek również uznany został za dyskredytację miana funkcjonariusza.

## Zakazane przedmioty w przesyłkach

### Narkotyki w butach sportowych



Narkotyki zaadresowane były dla dwóch skazanych, przetrzymywanych w osobnym sektorze lokalnym, przeznaczonym dla osób uzależnionych od narkotyków oraz nosicieli wirusa HIV  
Fot. ELTA

Funkcjonariusze Olickiego Zakładu Poprawczego w środę w przesyłkach przeznaczonych dla dwóch więźniów znaleźli zakazane przedmioty — telefon komórkowy i dwa rodzaje narkotyków. Telefon był ukryty w podwójnym dnie torby, a narkotyki — w butach sportowych.

Paczki z zakazanymi przedmiotami zaadresowane były dla dwóch skazanych, przetrzymywanych w osobnym sektorze lokalnym, przeznaczonym dla osób uzależnionych od narkotyków oraz nosicieli wirusa HIV, informuje Departament Penitencjarny.

W torbie polietylenowej, przysłanej z Olity dla 29-letniego O. R., były różne artykuły spożywcze. Sprawdzający przesyłkę dozorca zauważyli, że torba ma podwójne dno.

W schowku znaleźli telefon komórkowy oraz zasilacz.

W tym samym dniu przesyłkę z Poniewieża otrzymał też 26-letni R. K. Podejrzenie funkcjonariuszy

szy wzbudziły przysłane mu buty sportowe. Po ich prześwietleniu aparatem rentgenowskim funkcjonariusze wykryli wydrążone w obcasach otwory.

Po oderwaniu podeszwy znaleźli około 12 gramów substancji psychotropowej, przypuszczalnie amfetaminy i około 6 gramów konopi.

Wcześniej 6-krotnie sądzony mieszkaniec Kłajpedy O. R. oraz 4-krotnie sądzony R. K. z Birz sugerowali, że nie oczekiwali przesyłek z ukrytymi w nich zakazanymi przedmiotami i że nie znają nadawców.

Komunikat głosi, że jeszcze w tym roku podległe Departamentowi Penitencjarnemu zakłady karne mają być wyposażone w introskopy do prześwietlania przeznaczonych dla więźniów paczek. Obecnie taki aparat posiada tylko Areszt Śledczy-Więzienie na Łukiskach.

W poprawczaku olickim obecnie przebywa ponad 1400 recydywistów.

## Wyrok krzywdzieliom nauczyciela

### Rabusie w parku młodzieżowym

Olicki sąd rejonowy wydał wyroki czterem nastolatkom, którzy dotkliwie pobili i obrabowali wielokrotnego mistrza Litwy w kolarstwie, nauczyciela wychowania fizycznego szkoły średniej w Panemunės Antanasa Berankisa oraz mieszkańca Olity Romasa Vasiliauskasa.

16-letnich Vytautasa M. i Rimgaudasa S. za popełnienie tego przestępstwa skazano na dwa lata więzienia z odroczeniem wykonania kary na taki sam okres. Oprócz tego wobec agresywnych młodzieńców na okres siedmiu miesięcy zastosowano specjalne środki wychowawcze. Nastolatkom zabroniono opuszczać miejsca zamieszkania w godzinach od 23.00 do 6.00.

15-letni Regimantas B. oraz Žilvinas C., którzy również uczestniczyli w napadzie, otrzymali łagodniejsze wyroki. Regimantas B. będzie musiał spędzić w więzieniu 9 miesięcy. Z kolei Žilvinas C. spędzi w areszcie 40 dób. Dla nich

wykonanie wyroku odłożono na rok.

Sąd ustalił, że młodzi ludzie popełnili przestępstwo w celu zawładnięcia majątkiem swych ofiar. Pierwszą ich ofiarą padł nauczyciel Antanas Berankis. Pedagog chuligani zaatakowali w listopadzie ubiegłego roku, gdy późnym wieczorem wracał ze szkolnych zawodów do domu. Na oświetlonej ścieżce w parku młodzieżowym do nauczyciela podszedł młody człowiek i prysnął mu w twarz gazem z balonika, po czym mężczyźni zaatakowali pozostałych rabusie, którzy zaczęli go kopać. Gdy chuligani oddalili się od swej ofiary, Berankis wyjął telefon komórkowy i zaczął dzwonić. Na ten widok napastnicy wrócili i jeszcze raz skopali leżącego mężczyznę, po czym odebrali mu komórkę i spenetrowali kieszenie. Ekspertyza ustaliła, że tylko w głowę nauczycielowi zadano około 25 ciosów. Troje z napastników są uczniami olickiej szkoły budowlanych.

## Podejrzany o popełnienie ciężkiego przestępstwa — martwy

### Zastrzelił się, czy został zamordowany?

We wsi Ringaudai rejonu kowieńskiego z raną postrzałową głowy znaleziony został podejrzany o popełnienie ciężkiego przestępstwa ukrywający się przed wymiarem prawa mężczyzna.

Leżące nad stawem zwłoki 27-letniego Ramūnasa Saulevičiusa, jak informuje Kowieńska Prokuratura Okręgowa, znaleziono w środę.

Obok ciała mężczyzny znaleziono broń palną, nie ustalonej jeszcze marki. Wyjaśnia się, czy Saulevičius sam się zastrzelił, czy został zabity. Funkcjonariusze twierdzą, że nie miał zezwolenia na posiadanie broni.

Saulevičius był podejrzany o to, że w 2000 r. wraz z kilkoma członkami gangu na przedmieściu Kowna, w Garławie pobił stróża i z parkingu zrabował części samochodowe szacowane na 80 tys. litów.

16-osobowa banda była też

oskarżana o kilka dużych kradzieży, rabunki oraz handel fałszywą walutą.

Gdy w 2002 r. Kowieński Sąd Okręgowy wymierzył zbyt łagodne, w przekonaniu prokuratorów, kary, wyrok został zaskarżony. Sprawa w trybie apelacyjnym była rozpatrywana do lutego br. i przestępcom wymierzono surowsze kary.

W toku rozpatrywania tej sprawy Saulevičius przez kilka miesięcy przebywał w areszcie, a następnie złagodzone mu środek prewencyjny i skazano na areszt domowy. Wypuszczony na wolność Saulevičius ukrył się przed wymiarem prawa.

Okoliczności jego śmierci wyjaśnia Główny Komisariat Policji Kowna, a śledztwem kieruje wydział postępowania dowodowego ds. bardzo ciężkich przestępstw Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej.

## Kronika kryminalna

### Czujny chirurg

W szpitalu marynarskim w Kłajpedzie zatrzymano mieszkankę Możejek, która skradła z gabinetu chirurga portfel z pieniędzmi. 21-letnia Kristina Nakončnaitė była przyłapana w chwili, gdy weszła przez niezamknięte drzwi do gabinetu chirurga i schwyciła portfel, w którym znajdowały się dokumenty, karty kredytowe i 1300 Lt. Dziewczynę zatrzymał sam chirurg, który niespodziewanie wszedł do gabinetu. Nakončnaitė osadzono w areszcie.

### Bezdomna — ofiarą psa

Do jednego z wileńskich szpitali przywieziono 68-letnią bezdomną, która została pogryziona przez psa. Agresywny pies rozszarpał kobiecie obie ręce. Kobieta została zaatakowana niedaleko cmentarza w Nowej Wilejce. Okoliczności wypadku bada IV komisariat policji Wilna.

### Spłonął domek lotników

W Kiwiskach, w rejonie wileńskim, na terenie lotniska spłonął letni domek lotników. Pożar w budynku, należącym do jednostki lotniczej S. Dariaus ir S. Girėno, wybuchł około godz. 5.00 nad ranem. Jak informuje Departament Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa, jednopiętrowy drewniany budynek spłonął całkowicie.

### Podstępna dziewczyna

W Kłajpedzie w nocy na czwartek nieustalona na razie dziewczyna okradła dwóch mężczyzn po uprzednim podaniu im kłofeliny. Przedsiębiorca A. B. i jego kolega T. K. w barze „Svingas” poznali dziewczynę, którą A. B. zaprosił do swej firmy przy ul. Silutės w celu wspólnego spędzenia czasu. W biurze towarzystwo piło wódkę i nieoczekiwanie mężczyźni zasnęli. Gdy obudzili się, zauważyli, że znikły trzy telefony komórkowe, portfele z dokumentami, kartami kredytowymi oraz 20 Lt. Straty materialne oszacowano łącznie na 900 Lt.

### Do apteki przez okno

W Kłajpedzie zatrzymano mężczyznę, usiłującego okraść aptekę. 36-letni Ričardas Gerulskis został zatrzymany wczoraj w nocy, gdy przez otwarte okno przedostał się do wnętrza apteki „Seimos vaistinė” przy alei Taikos. Gdy mężczyzna zaczął poruszać się wewnątrz apteki, zadziałał przeciwwłamaniowy alarm. Przybyli na miejsce pracownicy agencji ochroniarskiej zatrzymali włamywacza. Bezrobotny i dobrze znany policji Ričardas Gerulskis został osadzony w areszcie.

Wracając do tematu przeniesienia obrazu "Jezu, ufam Tobie"

# Szczęście w braniu, dawaniu czy zabieraniu?

Uważnie przeczytałem artykuł Więcej szczęścia jest w dawaniu, niż w braniu (Kurier Wileński z 15.05.2004). W artykule zachęca się do przemyślenia niektórych rzeczy, co postarałem się uczynić.

Autor słusznie zauważa, że ludzie doznali wielu łask modląc się przed innymi obrazami Jezusa Miłosiernego, że Jezus Miłosierny działa nie tylko poprzez pierwszy obraz autorstwa Eugeniusza Kazimirowskiego, że należy wystrzegać się, aby nie pomylić kultu Miłosierdzia Bożego z kultem konkretnego obrazu. Nie sposób nie zgodzić się z tymi twierdzeniami, które na pewno są słuszne. Z tych jednak rozważań wynika również, że w nowo przemianowanej kaplicy, która ma służyć rozszerzeniu tego kultu, wcale nie musi wisieć jakiś konkretny egzemplarz tego obrazu. Z powodzeniem może tam być jeden z tysięcy obrazów Jezusa Miłosiernego, czczonych na całym świecie, bo przecież nie w tym płótnie zbawienie, ale w tym znaku. I jest to całkiem oczywiste. Dziwne tylko, że te niezbitne argumenty mają służyć na użytek tylko jednej strony i nie mają odniesienia do drugiej.

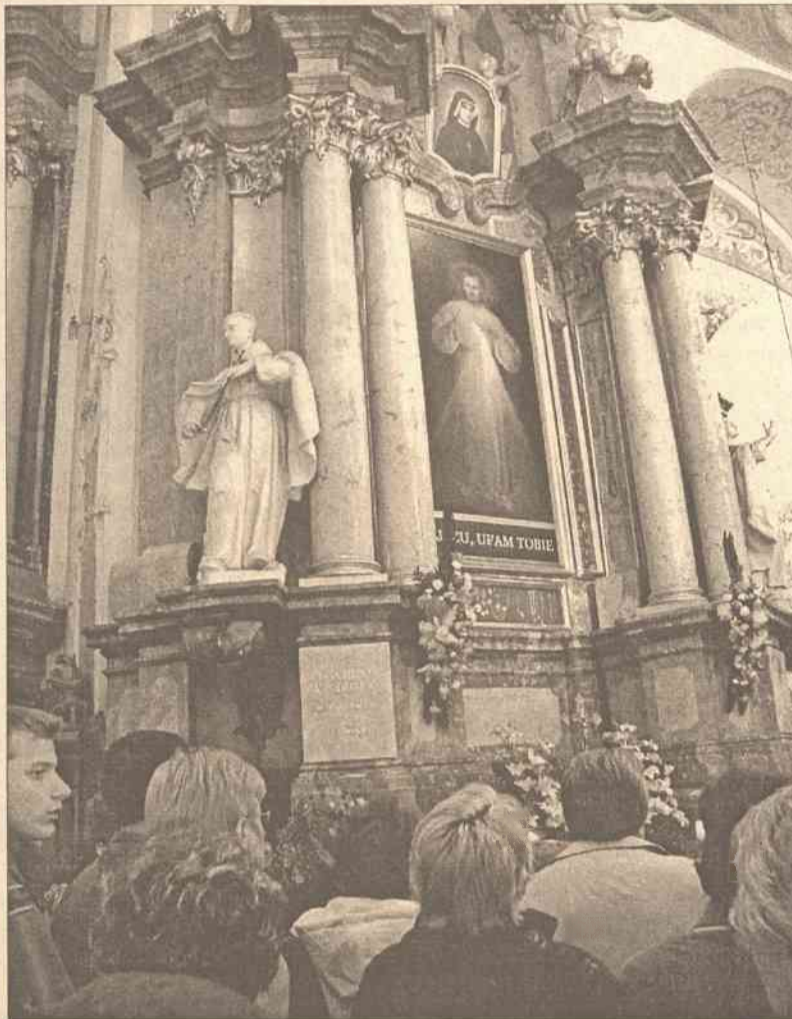
Kult Miłosierdzia Bożego znany i wyznawany jest na całym świecie. W tych krajach, miastach i kościołach, które nie posiadają żadnych oryginałów i do nich nie pretendują. Na całym świecie w różnych językach i gwarach wydawany jest Dzienniczek św. Faustyny, czczone są obrazy tego kultu, odmawia się Koronkę, przeprowadza się konferencje, wydaje się mnóstwo materiału informacyjnego. Dlaczego Litwa w tym względzie jest terra incognita? W jakim kościele w Wilnie znajdzie się obraz Miłosierdzia Bożego, w jakim są odpowiednie nabożeństwa, kazania? Nieprawdą jest, że Polacy ostentacyjnie unikają litewskich kościołów. Przypadek zrzucił, że akurat w święto Miło-

sierdzia Bożego, 18 kwietnia byłam na sumie w jednym z litewskich kościołów w centrum Wilna. Celebrians po powitaniu wiernych nadmieniał, że różnie się nazywa dzisiejszą niedzielę: niektórzy ją nazywają niedzielą wąpiących, niektórzy – niedzielą św. Tomasza. Ale w ciągu całej liturgii, ani w homilii czy jakichś komentarzach nie padło ani razu słowo Miłosierdzie, bądź przypomnienie o tym, że właśnie dzisiejszą niedzielę niektórzy też nazywają Niedziela Miłosierdzia Bożego. Jest to może jeden drobny szczegół, a jednak bardzo wymowny.

Czy więc, aby rozpocząć szerzenie kultu, musi się koniecznie od razu obnosić z oryginalnym obrazem bądź jakąś relikwią? A że nie wszystkie kraje czy narody od razu entuzjastycznie stają się zwolennikami tego kultu? Trudno, podobnie było swego czasu z przyjęciem chrześcijaństwa.

Autor pisze, że obraz należy przekazać dla dobra szerzenia kultu (...) i dla dobra wielu dusz zagubionych, oszukanych. Zaznacza też, że niektórzy Litwini posadzają nas, Polaków, że Jezusowi w tym obrazie włożyli do serca barwy narodowe. Czy w tym kontekście wypadałoby nie tylko obraz przekazać, ale też promienie przemalować na trójkolorowe dla dobra tychże wielu dusz zagubionych, oszukanych? Czy wszystkie środki są dobre, gdy się ma szczytny cel?

Czy Polacy na Wileńszczyźnie są narodem zazdrosnym, nieżyczliwym, nie rozumiejącym, że więcej jest szczęścia w dawaniu, niż w braniu? Czy może zbyt wiele doznali tego wątpliwego przymusowego dawania? A ściślej – przymusowego zabierania od nich. I przekonali się, że to nie służy nie tylko dla ich, ale również dla niczyjego dobra? Stwierdźmy bez hipokryzji: św. Kazimierz również został oddany dla dobra dusz zagubionych. Gdy w końcu lat 80-tych walczone



Kult Miłosierdzia Bożego znany i wyznawany jest na całym świecie

Fot. Marian Paluszkiwicz

o odzyskanie katedry dla potrzeb wierzących, Polacy walczyli nie mniej intensywnie: zbierali podpisy, uczestniczyli w wiecach. Mówiono, że katedra będzie służyła dla wszystkich. Dziś po upływie 15 lat wiemy, co nastąpiło i jakie wynikiły z tego skutki. Nabożeństwa dla Polaków w katedrze nie ma. Katedrę oczyszczono od Polaków. Polacy do litewskiego św. Kazimierza się nie modlą. Jak nie, to nie trzeba. Muszą być posłuszni i przestrzegać subordynacji. Inni zaś przypominają o św. Kazimierzu zasadniczo tylko z okazji jubileuszy, które też obchodzi się bez Polaków. Kolejnym przykładem – obecnie

obchodzony jubileusz 400-lecia św. Kazimierza, podczas obchodów którego nie ma żadnych imprez ani nabożeństw dla Polaków. Czy to też dla dobra dusz zagubionych?

W kościele Ducha Świętego przed kilku laty pracowali dwaj ojcowie dominikanie: o. Witold i o. Dariusz. Duszpasterstwo wśród młodzieży, jakie oni potrafili rozwinąć, stało się legendą. I wtenczas w trybie znanym przeniesiono ich do kościoła św. św. Jakuba i Filipa. Użyto tego samego hasła, które stosuje się obecnie w odniesieniu do Obrazu: aby służyć wszystkim. Obiecano, że kościół będzie służył dla wszystkich, że będą też tam na-

bożeństwa dla Polaków. Co było dalej – wiemy. Mszę dla Polaków (?) wprowadzono... po angielsku. Przeniesionym tam ojcom stworzono takie warunki, że nic im nie zostawało, jak powrócić do Polski, co też w końcu uczynili. Obaj zostali w Polsce przeorami klasztorów, ponieważ są to osobowości wybitne. Czy celem tych wszystkich posunięć i przesunięć nie było właśnie wydalenie ich z Litwy, jak też w wielu innych podobnych wypadkach? Dla kogo i jakie dobro z tego wynikło, prócz politycznego?

Czy to dotyczy tylko katedry, dominikańskiego kościoła św. św. Jakuba i Filipa oraz jezuickiego kościoła św. Kazimierza? Czy to, że z krypty kościołów Wszystkich Świętych oraz św. św. Piotra i Pawła znikły rozkłady nabożeństw w języku polskim to też jest przypadek? Czy to, że w kościele św. św. Piotra i Pawła wspólna liturgia Wielkiej Soboty, którą dotychczas sprawowano w obu językach, w tym roku odprawiono wyłącznie po litewsku, to też przypadek? Dochodzi nawet do rzeczy zabawnych. W tymże kościele w okresie Wielkanocy wszystkie wiązanki kwiatów, zdobiących ołtarze, były ostentacyjnie... trójkolorowe. Widocznie to też dla dobra dusz błędzących i zagubionych.

Rozważania te i przemyślenia można kontynuować długo. W Kościele, jak wiadomo, nie funkcjonują zasady demokracji (z wyjątkiem konklawe papieża). Obowiązują tu zasady hierarchii, obowiązuje Kodeks Prawa Kanonicznego, obowiązuje nakaz posłuszeństwa. Jednak we wszystkich czasach i według wszystkich zasad pedagogiki nieliczenie się ze zdaniem i potrzebami podwładnych, uciekanie się do rygorystycznych nakazów i zagrożeń restrykcjami zawsze było przejawem słabości, nie zaś siły.

Dr Jan Mincewicz

Kraje bałtyckie – autsajderem w UE według ochrony socjalnej

## Nadal panują radzieckie tradycje

Litwa, Łotwa i Estonia pod względem ochrony socjalnej mocno ustępują innym nowym krajom unijnym – stwierdził ekonomista Romas Lazutka, przedstawiając nowe wydanie Instytutu Badań Socjalnych pt. „Litwa wstępując do Unii Europejskiej: analiza sytuacji gospodarczej, socjologicznej, demograficznej”.

„Kraje bałtyckie prowadziły liberalną politykę gospodarczą. To oznacza, że w porównaniu z Polską, Czechami, Węgrami, Słowacją zbiera się znacznie mniej podatków, potencjał gospodarczy państwa jest słabszy, co sprawia, że sfera ochrony socjalnej we wszystkich krajach bałtyckich jest finansowana niedostatecznie” – udokładił Lazutka.

Zdaniem ekonomisty, Litwa najbardziej pozostaje w tyle pod

względem emerytur, zasiłków dla bezrobotnych. W kraju z każdym rokiem wzrasta liczba dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej, zaś pomoc dla osób z tzw. grupy ryzyka socjalnego jest prawie niedostrzegalna.

Ze względu na ochronę przed bezrobociem Litwa w znacznym stopniu pozostaje w tyle od średniej UE. Jest to najniższe ogniwo opieki społecznej Litwy. Potwierdza to fakt, iż zaledwie 11-12 proc. wszystkich bezrobotnych dostaje zasiłek finansowy, zaś pozostała część musi się zadowolić zapomogą rodzinną.

We wspomnianym wydaniu badacze ze szczególną uwagą rozpatrują wielkość zapomóg finansowych, które stopniowo maleją (średnio ze 190 do 170 Lt).

Każdego roku bez opieki rodziców pozostaje kilkaset dzieci.

W okazywaniu pomocy dzieciom porzuconym przez rodziców, zdaniem Lazutki, nadal panują radzieckie tradycje. Dziecko wędruje do sierocińca, w którym warunki nie zawsze sprzyjają jego normalnemu rozwojowi i wychowaniu.

Rodziny powinny uzyskać priorytet opieki nad pokrzywdzonymi przez los dziećmi. Podobny problem wynika z inną grupą – osobami z pogranicza ryzyka socjalnego – byli więźniowie, prostytutki i in. I chociaż jest pewna poprawa, jeśli chodzi o tę właśnie grupę – powołuje się rozmaite instytucje, opracowuje się programy, jednak mimo wszystko, realna pomoc dla tych ludzi jest na bardzo niskim poziomie. Częściowo brak pomocy wiąże się z negatywnym spojrzeniem i brakiem tolerancji wobec przedstawicieli tych grup.

Podsumowując warto dodać, że

oderwanie socjalne jest spowodowane słabym finansowaniem.

— Wsparcie finansowe opieki socjalnej jest bardzo słabe. Na Litwie na ten cel wydaje się zaledwie ok. 16 proc. PKB, podczas gdy w krajach Unii Europejskiej średnia wsparcia wynosi 28 proc. PKB. Wiele problemów w dziedzinie opieki społecznej wynika nie tylko z powodu bazy instytucjonalnej czy prawnej, ale przede wszystkim niedostatecznego finansowania – podsumowywał Romas Lazutka.

Badacze z Instytutu Badań Socjalnych sądzą, że w przyszłości ochrona socjalna będzie wzmocniona. Pojawi się wiele nowych kanałów informacyjnych, ludzie będą bardziej akcentowali swoje wymagania, toteż politykom coraz bardziej trudno będzie powstrzymać mieszkańców i karmić obietnicami na przyszłość. I. M., BNS

**Noc z 29 na 30 maja  
to noc szczególna  
Zesłania Ducha Świętego,  
dlatego zapraszamy  
do kościoła  
franciszkańskiego  
(ul. Trocka 9/1)  
na Nocne Czuwanie  
od 22.00 do 6.00**

W ramach nocnego  
czuwania zapraszamy na:

- adorację Najświętszego Sakramentu;
- katechezy;
- świadectwa;
- grupy dzielenia;
- Sakrament Pojednania;
- Mszę Świętą;
- Agapę;

**Bracia Franciszkanie**

Studentom brakuje wykładów, profesorom – pieniędzy

# Wykładowca od święta

Maj to nie tylko miesiąc, w którym zakwitają kasztany. Studenckiej braci kojarzy się przede wszystkim z bezsennymi nocami, spędzonymi nad konspektami. Jednak to nie nowe tendencje w praktyce ściągania będą tym razem tematem artykułu.

Wraz z rozwojem nowoczesnych technologii powoli, ale jednak stanowczo reformowane są metody nauczania, zarówno w szkole średniej, jak i na uniwersytetach. Nikogo nie dziwi już fakt korzystania z komputera przenośnego czy projektora podczas lekcji lub wykładu. Wykładowcy bądź nauczyciele korzystają z Internetu na równi z młodzieżą. Oczywiście, ma to też swoje minusy. Referat, znaleziony w Internecie jest dostępny dla każdego, a więc plagiat może być bez trudu odszukany, a amator korzystania z cudzego trudu — odpowiednio oceniony.

## Coraz częściej wagarują... wykładowcy

Jednak nie tylko uczniowie są skłonni do nadużywania współczesnych technologii. Badania socjologiczne, wykonane przez organizację studencką, działającą przy renomowanej uczelni w Wilnie, zwróciły uwagę na następujący niepokojący fakt. Odpowiedź na ankietowe pytanie „Czy zdarzyło Ci się, że wykładowcę po raz pierwszy spotkałeś na egzaminie?” dziś zazwyczaj brzmi „Tak, często”. Po dokładnym przeanalizowaniu sytuacji wyszło na jaw, że winę ponoszą bynajmniej nie studenci. To wykładowcy coraz częściej „wagarują”.

## Internetowa paranoja

W czym tkwi wina współczesnych technologii? Odpowiedź jest prosta. Internet umożliwia również skuteczną komunikację między wykładowcą a studentami. A przy tym, taki sposób obcowania jest mniej czasochłonny i stresujący

Z dachów Wilna, Kowna i Kłajpedy rozlegnie się rap

## Turniej koncertowy

Litewscy raperzy wspólnym wysiłkiem zaprezentują turniej koncertowy na dachach Wilna, Kowna i Kłajpedy, gdzie wykonają swe największe hity oraz piosenki z najnowszych albumów.

Idea oryginalnej koncepcji koncertowej dla grup rapowych „Kastaneda” oraz JBC zrodziła się przy współpracy ze spółką telekomunikacyjną „Bité GSM”.

Dziś grupa JBC wystąpi w Wilnie na dachu kina „Lietuva”. W sobotę „Kastaneda” da koncert w Kownie na dachu Muzeum Sztuk Pięknych M. K. Čiurlionisa. Ponadto raperzy JBC w sobotę powtórzą swój koncert w Kłajpedzie na dachu byłego kina „Vaiva”.



Studenti coraz częściej narzekają, że brakuje im tradycyjnych wykładów

Fot. ELTA

niż wykład. „Zgadzą się, przygotowując się do egzaminu znacznie wygodniejsze jest korzystanie z konspektu, sporządzonego przez wykładowcę. Jednak coraz częściej brakuje mi tradycyjnych wykładów. Przecież studia polegają nie tylko na kuciu, suchej teorii. To również praktyka, przekazanie doświadczenia, relacje student — profesor. Komputer tego nie potrafi przekazać. Nigdy nie jesteś pewny, czy na twój list odpowie wykładowca, czy, na przykład, jego sekretarka. Nie chcę być posądzona o paranoję, ale taki stan rzeczy po prostu mi nie odpowiada” — swym zdaniem na ten temat dzieliła się studentka Uniwersytetu Wileńskiego.

## Stosunki pańszczyźniane wciąż żywe

Niektórzy próbują sytuację tłumaczyć stereotypem władzy autorytarnej, mocno zakorzenionym w świadomości (czy też podświadomości) wykładowców. „To po prostu bezcelność. Wykładowca potrafi bez usprawiedliwienia przez kilka tygodni olewać wykłady. Jeżeli to robi student — może być niedopuszczony do egzaminu.

Oczywiście, na Litwie wciąż żywy jest stereotyp podwładnego studenta. Przyjaciele, studiujący na uczelniach poza granicami Litwy opowiadali mi o zupełnie innych relacjach między wykładowcą i studentem. Tam wszystko opiera się na współpracy, nie ma podziału na tego, który uczy i tego, który tę naukę pobiera. Wydaje mi się, że to się sprawdza” — mówił Justas, również student Uniwersytetu Wileńskiego.

Natomiast na Litwie sytuacja jest zupełnie inna. Wykładowca czuje się panem, od święta pokazującym się „na roli”, student — odrabiającym pańszczyznę. Bo przecież to on potrzebuje dyplomu, więc musi godzić się z panującym status quo.

## Zabawa w kotka i myszkę

Jeśli już mowa o dyplomach, to w tym miejscu wynika kolejny problem. „Dotychczas było tak, że wykładowca, kierującego pracą dyplomową studenta, dobierano w katedrze. Teraz każdy musi się o to starać sam. Niby nic w tym złego, możesz wybierać z kim chcesz pracować, jednak rzeczywistość nie jest tam optymistyczna. Ci, z którymi

chcesz pracować, nie chcą pracować z tobą. Jeżeli piszesz bakałarza, mówią, że już umówili się z magistrantami. Albo odwrotnie. I nawet jeśli się zgodzą — nie wiadomo, co będzie potem. Od kierownika pracy przecież zależy niemało. Pisanie pracy odbiera ostatnie siły, a tu musisz się jeszcze uganiać za profesorem, przypominając mu, że ma wobec ciebie pewne zobowiązania. Wciskasz mu napisaną pracę, potem terroryzujesz pytaniami, czy już się z nią zapoznał i prośbami o poprawki czy chociażby komentarz. Nie ze złej woli, po prostu tobie zależy na tym, by podczas obrony pracy wypaść jak najlepiej, a wygląda na to, że wykładowca ma cię w nosie. To stresujące” — mówiła Aneta.

## Pieniądz dobry na wszystko

Poproszeni o komentarz wykładowcy wymigiwali się od konkretnej odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak jest. Jedni zdawali się w ogóle nie widzieć problemu (lub, być może, rzeczywiście go nie zauważają). Na twarzach innych po zadaniu pytania pojawiały się znikome ślady wyrzutów sumie-

nia, jednak i ci nie dali się wciągnąć w dyskusję. Udało się nam zdobyć jedną szerszą wypowiedź na ten temat, być może odzwierciedlającą rzeczywiste przyczyny omawianego problemu (wbrew przysłowiu o jednej jaskółce, co wiosny nie czyni).

„Moim zdaniem, przyczyna jest bardzo prosta. Pieniądze. Wykładowca na uniwersytecie, nawet tym najlepszym — to nie jest żaden prestiżowy zawód. Zmuszeni jesteśmy pracować za grosze. Sztuka dla sztuki, praca z pobudek niemalże patriotycznych, jeśli patriotyzmem można nazwać miłość do matki Nauki. Z tych pieniędzy nie da się żyć, dlatego często praca na uczelni jest tylko dodatkową „rozrywką”. Nie mówię tu o posłach na Sejm, którym, zresztą, podobna działalność jest zabroniona przez Konstytucję. Sporo moich znajomych dorabia dodatkowo, w zależności od specjalizacji — filolodzy w wydawnictwach czy reklamie, socjolodzy w firmach konsultingowych i human resources. Zgadzą się, że czasami nie da się zająć pogodnie — i cierpi to, które jest mniej opłacane. Słyszałam o takich wypadkach, jednak z tym, że jest to zjawisko masowe, nie chcę się zgodzić” — wypowiadająca się pani profesor nie zechciała się przedstawić.

## Nadzieja w Unii

Znaki na Ziemi i niebie wskazują na to, że obawy studentów nie są bez podstaw. Niektórzy spośród nich z nadzieją spoglądają na Zachód. Wstąpienie do Unii Europejskiej otwiera szereg nowych możliwości — zarówno nauki poza granicami kraju, jak i lepszych warunków życiowych tu, na Litwie. „Mam nadzieję, że doczekamy się tych obiecanych „europejskich płać” — mówiła Aneta. Kultura i oświata są mocno zaniedbane — a w tym wypadku dodatkowe pieniądze być może rzeczywiście są tym panaceum.

Ewelina Bondar

**Stowarzyszenie Polaków Kiejdan — Oddział ZPL „Lauda” zaprasza zespoły do wzięcia udziału w II Festynie Kultury Polskiej „Znad Issy”, który się odbędzie 19 czerwca o godz. 14.00 w Domu Kultury w Kiejdanach.**

Zgłoszenia są przyjmowane:

e-mail: duch@takas.lt lub pod nr. tel. 8 687 76689

(Zam. 243)

## Rosyjski Teatr Dramatyczny

Repertuar na najbliższy tydzień

21.05 — godz. 18.00 — „Monologi Waginy”.  
22.05 — godz. 18.00 — „Niezwłocznie się ubierzcie, mademoiselle”.  
23.05 — godz. 12.00 — dla dzieci „Kot w butach”,  
godz. 18.00 — premiera „Nr 13”.

BNS

„Branda” – organizacja zrzeszająca kobiety dojrzałe i chętne pomocy

## Rodzinne koszmary



„W naszym kraju nadal niewykorzystane pozostają ogromne „zasoby ludzkie”, jakimi są emerytowani specjaliści różnych dziedzin, otwarci, aktywni, posiadają wiedzę i doświadczenie, którymi mogą i chcą podzielić się z innymi” — twierdzi Leonora Jürriené  
Fot. archiwum

Jeszcze kilkanaście lat temu uważano, że do przemocy dochodzi wyłącznie w rodzinach z marginesu społecznego. Tymczasem statystyki mówią, że uzależnienie alkoholowe to dwie trzecie powodów przemocy. W tak zwanych porządnym domach też są kaci. Krzywdzą nie tylko swe żony i dzieci, biją również swych starszych rodziców. 15 procent wypadków przemocy dotyczy agresji dorosłych dzieci wobec matki czy ojca.

Powstała przed kilku laty kobieca organizacja „Branda” zrzesza kobiety w podeszłym wieku, w większości były pracowniczki ochrony zdrowia i emerytowane funkcjonariuszki policji, które wiele lat pracowały z nastolatkami, stwarzającymi problemy wychowawcze, oraz z rodzinami patologicznymi. Przewodniczącą tej organizacji pani Leonora Jürriené twierdzi, że na pomysł założenia organizacji wpłynęło poznanie podobnej organizacji seniorów w Niemczech, z którą „Branda” współpracuje i uczy się od niej pracy.

— W naszym kraju nadal niewykorzystane pozostają ogromne „zasoby ludzkie”, jakimi są emerytowani specjaliści różnych dziedzin, otwarci, aktywni, posiadają wiedzę i doświadczenie, którymi mogą i chcą podzielić się z innymi. Nadal nasze władze cechuje dość ostrożny stosunek do organizacji pozarządowych. Przygotowujemy programy, które często nie są przyjmowane przez państwowe placówki opieki socjalnej. A przecież w naszym kraju tak wiele jest „ugorów” w sferze polityki socjalnej, pomocy rodzinie, kobiecie, dziecku, osobie niepełnosprawnej — wymieniała przewodnicząca organizacji „Branda”.

**Współistnieć jedynie w koalicji**

Członkinie tej organizacji biorą udział we wszystkich większych i mniejszych imprezach organizacji kobiet na Litwie. Ostatnio zaan-

gażowały się w analizie pytania wieku przedemerytalnego kobiet w naszym kraju.

— Dziś kobieta po pięćdziesiątce odczuwa ogromną niepewność, ponieważ często jest bezrobotna, nie potrafi odnaleźć się w nowej rzeczywistości i jej los powinien być rozwiązywany na najwyższych szczeblach państwowych. Po wieloletniej pracy z powodu pewnych problemów zdrowotnych oraz dyskryminacji wieku czują się zagubione i rozczarowane. A przecież posiadają wiedzę, doświadczenie, umiejętności, które być może trzeba jedynie ustawić w potrzebnym kierunku. Liczba kobiet w różnorodnych strukturach władzy na Litwie również jest znikoma. Kto wie, gdyby kobiet było więcej, być może i decyzje naszych władz byłyby inne... — rozważała nasza rozmówczyni.

Organizacja ma za sobą współpracę z wieloma organizacjami pozarządowymi, niosącymi pomoc dzieciom, matkom, rodzinie. Kobiety z organizacji „Branda” ciągle się kształcą, ponieważ są przekonane, że emerytura jest bardzo dobrym okresem do zdobycia nowego doświadczenia, wiedzy i umiejętności oraz przekazania własnego doświadczenia. Zdaniem Jürriené, wiele dobrych i potrzebnych projektów zrealizować można jedynie dzięki wspólnemu wysiłkowi, to dlatego tak ważna jest współpraca wszystkich organizacji pozarządowych, niosących pomoc rodzinie. Organizacja jest otwarta na propozycje i chętnie by nawiązała kontakt z organizacją seniorów w Polsce, zaprasza też wszystkie kobiety do współpracy. „Brandę” można znaleźć w internecie, zebrania organizacji odbywają się w siedzibie Związków Zawodowych przy ulicy Jasinskio.

**Nikt nie rodzi się ofiarą ani katem...**

Przez ubiegłe dziesięciolecia dzieci bardziej ujarzmiano, niż wychowywano. Kary cielesne były powszechne do czasu, gdy za-

częto agitować za tzw. bezstresowym wychowaniem. A skoro w miłości nie może być kary, dzieci zaczynają kontrolować siebie same. Tylko czy są do tego przygotowane? Przecież nikt nie rodzi się ani ofiarą, ani sprawcą przemocy, szczególnie wobec najbliższych. Chociaż, według statystyk i z własnego ponad 35-letniego doświadczenia pani Jürriené wie, że większość sprawców była kiedyś ofiarami przemocy. W prasie i mediach dużo się mówi o przemocy dorosłych wobec dzieci, ostatnio słyszymy też o morderstwach popełnianych na staruszkach mieszkających samotnie. Nie brakuje też przykładów rodzinnych tragedii.

Nie zważając na to, że każdego roku coraz więcej organizacji pozarządowych próbuje pomóc ludziom, doświadczającym przemocy, nadal zbyt wielu zwyczajnie godzi się na takie traktowanie przez swych bliskich, ponieważ nie wie, że istnieje wyjście z tej bolesnej sytuacji.

— Ludzie w podeszłym wieku, a też kobiety często nie wiedzą, że są organizacje, w których mogą i powinny szukać pomocy. Dlatego różnorodne akcje uświadamiające są konieczne. Kobieta powinna wiedzieć, gdzie może zwrócić się po obdukcję, jaki protokół jest ważnym dowodem w sprawie karnej. Gdy dołączyliśmy się do akcji wyjazdowej do różnych miast Litwy, organizowanej przez Centrum Informacji Kobiet, zrozumieliśmy, że dla ludzi przyjezdnych, obcych doświadczająca przemocy kobieta czy nastolatka, krzywdzony ojciec czy matka chętniej opowie niż dla pracującego w starostwie pracownika socjalnego czy miejscowego funkcjonariusza policji. Nie bójmy się szukać pomocy, po prostu otwórzmy się, ponieważ wszystkie komisariaty, organizacje społeczne i pozarządowe będą bezradne wobec sekretów czterech ścian — powiedziała na zakończenie przewodnicząca organizacji „Branda” Leonora Jürriené.

Alina Sobolewska

Kontrowersyjne wyniki

## Córeczko, pa!

Uwaga, ukochane córeczki tatusia! Ojcowie w skrytości ducha wołają chłopców. Enrico Moretti z uniwersytetu kalifornijskiego i Gordon Dahl z Uniwersytetu Rochester, badający amerykańską rodzinę, dowodzą ponad wszelką wątpliwość, że potrzeba posiadania następcy ciągle tkwi w męskiej podświadomości, a małżeństwo, w którym jest syn, ma większe szanse na przetrwanie.

Raport „Pragnienie syna” opublikowany przez Biuro Badań Ekonomicznych USA pokazuje, że związki, w których jest tylko córka, są o 5 procent bardziej narażone na rozpad niż te, gdzie jest także chłopiec. Rodziny z trzema córkami to już układ wysokiego ryzyka, groźba rozpadu rośnie w nim do 9 procent.

Okno w cieniu

## Zadbaj o ostrość widzenia

Modne okulary przeciwsłoneczne w butikach kosztują nawet kilkaset litów. Możesz zaoszczędzić na marce i oprawkach, ale nie na szklach. Okulary na lato nie muszą być drogie, byle miały powłokę UV.

W tym sezonie najmodniejsze są okulary wielkie jak reflektory. Szklą najlepiej brązowe. Do samochodu najlepsze są okulary polaryzacyjne, które eliminują światło odbite od asfaltu, mokrych nawierzchni i szyb innych samochodów oraz wyostrzają kontury. Szklą nie powinny być zbyt ciemne, bo utrudni to widzenie w zmieniającym się oświetleniu, np. przy wjeździe do tunelu. Nie mogą fałszować kolorów.

Z umiarkowanymi dawkami ultrafioletu zdrowe oko radzi sobie sa-

Wyjaśnienie jest proste. Ojcowskie poczucie obowiązku wobec chłopca jest silniejsze. Mężczyzna czuje się zobligowany dostarczyć synowi męskiego wzorca i obawia się, że w razie rozstania chłopak przejdzie na „kobieca” stronę. Tymczasem córki w razie kryzysu małżeństwa tworzą z matką antymęski front i łagodzą jej stres rozwodu. Czy mamy się więc czuć zaniepokojeni na wieść, że urodzi się dziewczynka? Co to, to nie. Już w następnym pokoleniu świetnie wykształcone, aktywne zawodowo kobiety staną się głowami rodziny. Mężczyzna trzy razy pomyśli, zanim opuści dobrze zarabiającą, dającą poczucie bezpieczeństwa partnerkę. I na pewno zacznie też doceniać córki, które chętniej zapiekują się ojcem niż zapatrzony w siebie, niezaradny syn.

mo. Promieniowanie UVB zatrzymuje rogówka, czyli przezroczysta błona pokrywająca tęczówkę i źrenicę. UVA dociera aż do soczewki. To ostatnia zaporę chroniącą przed promieniowaniem najbardziej wrażliwą część oka, siatkówkę. Jednak w bardzo jaskrawym, ostrym słońcu, wysoko w górach i nad wodą, te mechanizmy obronne nie wystarczają, potrzebne są okulary. Promienie ultrafioletowe sprzyja powstawaniu wolnych rodników, które mogą uszkodzić oczy. Skutki działania ultrafioletu kumulują się w oku tak samo jak w skórze i ujawniają się dopiero po latach. Promieniowanie UV może spowodować mętnienie soczewki i doprowadzić do zaćmy, zwyrodnienia siatkówki i rogówki.

Przed lustrem

## Powódź w skórze

Kobiety często przesadzają z używaniem kremów nawilżających. Tymczasem nadmiar wilgoci powoduje chorobę podobną do trądziku różowatego.

Skóra, jak szklanka czy butelka, ma ograniczoną pojemność. Gdy do naczynia wlejemy zbyt dużo wody, płyn przeleje się. Ale wilgoć, którą wtłaczają w skórę bardzo silne kremy, nie zawsze może z niej uciec. Jej nadmiar może spowodować stan

zapalny i chorobę o nazwie dermatitis perioralis, która najczęściej wykrywana jest u młodych kobiet, bo one najczęściej przesadzają z nawilżaniem. Objawy przedawkowania wilgoci są podobne do trądziku różowatego. Wokół ust pojawiają się drobne czerwone krostki. Trzeba je leczyć i wprowadzić zmiany w pielęgnacji. Najważniejsze, by krem nawilżający zmienić na półtłusty i używać go co najmniej trzy miesiące.

Książki na twojej półce

## Wyznania Hilary Clinton

Hilary Clinton postanowiła wyjawić światu, jak zawędrowała na sam szczyt i co czuła, będąc Pierwszą Damą Ameryki.

Żona byłego amerykańskiego prezydenta opowiada o dorastaniu w latach pięćdziesiątych w podmiejskiej dzielnicy Nowego Jorku, o swoim związku z Billem Clintonem i o tym, co przeżywała, gdy dowiedziała się o jego romansie z Moniką Lewinsky. Odpowiada na pytania, które zadają sobie nie

tylko politycy: czy jako Pierwsza Dama rządziła zza kulis Białego Domu i czy spróbuje zostać pierwszą kobietą prezydentem w Stanach Zjednoczonych. Jedną z najbardziej wpływowych osób naszych czasów jawi się jako przebojowa, inteligentna działaczka społeczna, a zarazem kochająca kobieta, która z uporem walczy o swoje małżeństwo i rodzinę. „Tworząc historię. Wspomnienia Hilary Clinton” — również po polsku.

Stronę przygotowała Alina Sobolewska



## Finał Pucharu UEFA

## Triumf Valencii

Valencia CF zdobyła piłkarski Puchar UEFA. W finałowym meczu, który rozegrany został w Goeteborgu, Valencia wygrała z Olympique Marsylia 2:0 (1:0).

Na stadionie Ullevi w Goeteborgu spotkały się drużyny, które jeszcze nie miały w swej kolekcji Pucharu UEFA. Do 1971 roku rozgrywki te nosiły nazwę Pucharu Miast Targowych i hiszpańska drużyna triumfowała w nich dwukrotnie (1962 i 1963), ale później już tak daleko nie doszła. Olympique raz grał w finale Pucharu UEFA, w 1999 roku na Łużnikach w Moskwie, ale przegrał tam z Parmą 0:3.

W pierwszych dwóch kwadransach żaden z zespołów nie pozwolił sobie na zbyt duże odkrycie własnej bramki, zatem brakowało groźnych akcji w polu karnym. Nieco więcej pracy miał bramkarz Olympique Fabien Barthez, którego strzałami z daleka próbowali zaskoczyć David Albelda i Francisco Rufete, ale wysiłki te gola nie przyniosły. Po drugiej stronie boiska



Piłkarze hiszpańskiego klubu Valencia CF po raz pierwszy w historii zdobyli Puchar UEFA  
Fot. EPA-ELTA

najbardziej aktywny był najsukcesowniej zawodnik francuskiej drużyny Didier Droga.

Dramatyczne wydarzenia miały miejsce w końcówce pierwszej połowy. Atakującego bramkę francuskiej drużyny Miste faulował Fabien Barthez, a włoski sędzia Pierluigi Collina bez wahania podyktował rzut karny i sięgnął po czerwoną kartkę. Bramkarz Olympique

nie protestował i od 45. minuty piłkarze z Marsylii grali w osłabieniu. Na boisko wszedł rezerwowy bramkarz Olympique Jeremy Gavanon, a boisko opuścił Camel Meriem. Chwilę później piłkę na jedynastym metrze ustawił Vicente, który nie miał problemów ze strzeleniem bramki. Po wykonaniu rzutu karnego Collina zakończył pierwszą połowę i do szatni z jed-

nobramkową zaliczką schodzili piłkarze Valencii.

Tuż przed rozpoczęciem drugiej części na boisku w Goeteborgu miało miejsce zdarzenie coraz częściej oglądane na sportowych arenach. Na murawę wtargnął nagi kibic jednej z drużyn, przebiegł kilkadziesiąt metrów, po czym został wyprowadzony przez służby ochrony. W 58. minucie Valencia wyprowadziła wzorowy kontratak, za którym nie nadążyli obrońcy Olympique. Vicente z lewego skrzydła celnie dośrodkował do Misty, który był szybszy od pilnującego go Habiba Beye. Hiszpan wyszedł na czystą pozycję i strzałem z dziesięciu metrów pokonał bramkarza rywali.

Po drugiej bramce dla Valencii wszystko stało się już praktycznie jasne. Osłabiony Olympique nie był w stanie odrobić takiej straty, nie zdołał strzelić nawet jednego gola, chociaż Droga dwoił się i troił. Natomiast mistrzowie Hiszpanii szukali okazji do strzelenia trzeciej bramki, ale na chęciach się skończyło.

## Pięciu Litwinów medalistami mistrzostw Polski w koszykówce

## Pierwsze mistrzostwo Prokomu

Po raz pierwszy w historii klubu mistrzem Polski w koszykówce został Prokom Trefl Sopot, który we Wrocławiu pokonał zespół Idei Śląska 94:83 (24:22, 24:21, 25:14, 21:26). W rywalizacji do czterech zwycięstw zespół z Sopotu zwyciężył 4:1. Medale mistrzów Polski wręczone zostały czterem grającym w składzie Prokomu Litwinom. Brązowy medal otrzymał występujący w barwach warszawskiej "Polonii Warbud" Roland Jarutis.

Po historycznym triumfie Prokomu Trefla Sopot w walce o mistrzostwo Polski zdecydowała doskonała obrona, szczególnie w trzeciej kwarcie i zespołowa gra.

W decydującej o losach spotkania trzeciej części meczu koszykarze Idei zdobyli tylko 14 punktów, tracąc 25 i popełnili pięć strat.

## Ambitnie pod koszami

Spotkanie było wyrównane tylko przez pierwsze 20 minut, bo na tyle koszykarzom z Wrocławia starczyło sił. Prokom rozpoczął od prowadzenia 6:0 po dwóch z rzędu rzutach zza linii 6,25 m kapitana Andrzeja Pluty. W zespole Idei skutecznie w ataku, co najwyraźniej zaskoczyło graczy z Sopotu, spisywał się Radosław Hyży i dlatego gospodarze dość szybko odrobili straty. To właśnie po punktach Hyżego Idea prowadziła w piątej minucie 11:8. Wrocławianie grali w tej części meczu bardzo ambitnie pod koszami, ale z minuty na minutę widać było, że ta walka kosztuje ich dużo sił.

## Wymuszone błędy

W zespole Prokomu po raz kolejny dobrze zagrali rezerwowi: Da-

rius Maskoliūnas, Dragan Markovic, Filip Dylewicz sprawiali rywalom równie dużo kłopotu co zawodnicy pierwszej piątki. Drużyna z Sopotu powoli ale systematycznie uzyskiwała przewagę pod koszami, mimo że jej pierwszy środkowy Litwin Gintaras Einikis miał zupełnie nieudaną pierwszą część spotkania (0 punktów, 0 zbiórek). W decydującej o losach meczu trzeciej kwarcie agresywna obrona drużyna z Sopotu wymuszała liczne błędy gospodarzy. Straty popełniali zarówno Lynn Greer, jak i Adam Wójcik i Maciej Zieliński, a cały zespół Śląska nie potrafił poradzić sobie z agresywną obroną Prokomu. Gospodarze oddawali seriami niecelne rzuty, po których piłkę zbierali koszykarze z Sopotu.

## Trzeci tytuł Pačesasa

W 23. minucie Prokom prowa-

dził, po raz pierwszy, różnicą 10 punktów (58:48) po kolejnej akcji dwójki Litwinów — rozgrywającego Pačesasa i środkowego Einikisa. Na 40 sekund przed końcem tej części meczu przewaga zespołu z Sopotu wzrosła do 18 punktów (73:55).

Czwarta kwarta należała do graczy z Sopotu, którzy kontrolowali przebieg gry, zaś punkty zdobyte w ostatnich minutach przez Greera nie były w stanie odmienić losów meczu. Po kontrataku, zakończonym punktami Tomasa Masiulisa, Prokom uzyskał najwyższą przewagę w meczu 90:68 (38. minuta spotkania). Ostatnie punkty pieczętujące zwycięstwo Prokomu zdobył rozgrywający Tomas Pačesas, dla którego złoty medal zdobyty z Prokomem jest trzecim mistrzostwem Polski (poprzednio wygrał rozgrywki z Ideą Śląskiem Wrocław w 2002 roku i z Anwilem Włocławek w 2003).

## Liga NBA — awans „Leśnych Wilków”

## Prezent na urodziny

Koszykarze Minnesoty Timberwolves awansowali do finału Konferencji Zachodniej ligi NBA. Wygrali rywalizację play off z Sacramento Kings 4:3, pokonując ich w decydującym meczu 83:80.

Tytuł najbardziej wartościowego zawodnika ligi (MVP) potwierdził Kevin Garnett, który w dniu swoich 28. urodzin poprowadził „Leśne Wilki” do zwycięstwa, zdobywając 32 punkty i zaliczając 21 zbiórek. „Nie myślałem o niczym. Mówiłem tylko kolegom, aby szli za mną” — powiedział lider zespołu z Minneapolis.

Końcówka środowego spotkania była dramatyczna. Przy stanie

83:80 „Królowie” mieli możliwość wyrównania. Rzut Douga Christie za trzy punkty zmierzał do kosza gospodarzy, ale był minimalnie niecelny. Do zbiórki przymierzał się Brad Miller, jednak jego zagranie zostało zablokowane przez Garnetta i Minnesota utrzymała trzypunktowe prowadzenie. Na 2,2 s przed końcem znów za trzy punkty rzucił Weber, ale i tym razem akcja została przerwana przez Garnetta. Wynik nie uległ już zmianie. W pokonanym zespole najsukcesowniej był Christie, który zdobył 21 pkt. W finale Konferencji Zachodniej Minnesota Timberwolves zagrają z Los Angeles Lakers. Pierwszy finałowy mecz odbędzie się w dzisiaj.

## Mistrzostwa Europy w kulturystyce

## Za rok — w Białymstoku

Pięć medali mistrzostw Europy mężczyzn i par w kulturystyce zdobyli w Budapeszcie reprezentanci Polski. Złote wywalczyli: Paweł Brzózka i Radosław Słodkiewicz oraz duet Daria Piznał z Dariuszem Karpińskim. W klasyfikacji drużynowej Polska zajęła trzecie miejsce za Słowacją i Węgrami.

Mistrzostwa odbywały się w Budapeszt Congress Center i wzbudziły duże zainteresowanie kibiców oraz mediów. Bilety na finały wyprzedano na wiele dni wcześniej. Startowała rekordowa liczba reprezentacji (31) i zawodników (ponad 100). Przy okazji zawodów odbył się doroczny Kon-

gres Europejskiej Federacji Kulturystyki i Fitness (EBFF), podczas którego prezydent EBFF, dr Rafael Santonji uhonorował prezesa Polskiego Związku Kulturystyki, Fitness i Trójboju Siłowego Pawła Filieborna złotą statuetką EBFF za działalność na rzecz rozwoju kulturystyki i fitness w Europie. Wiceprezes PZKFITS i szef Komisji Prasowej EBFF Andrzej Michałak otrzymał medal EBFF za swoją dotychczasową działalność na rzecz europejskiej federacji. Decyzją Kongresu Polsce przyznano prawo organizacji mistrzostw Europy juniorów i weteranów w 2005 roku, których gospodarzem będzie Białystok.

## Sprintem

• 13 polskich akrobatów sportowych weźmie udział w rozpoczynających się dzisiaj we francuskiej miejscowości Lievin mistrzostwach świata seniorów. Polacy wystąpią we wszystkich pięciu konkurencjach.

• Niezwykłą skutecznością popisuje się bramkarz brazylijskiego klubu piłkarskiego FC Sao Paulo, 31-letni Rogerio Ceni. W dwóch kolejnych spotkaniach strzelił dwie bramki, obie z rzutu wolnych.

• Coraz pewniejszy wydaje się powrót na ring Mike Tysona. Były mistrz świata w bokserskiej wadze ciężkiej otrzymał licencję na walkę w stanie Missouri. Menedżer Tysona, Shelly Finkel, planuje zorganizowanie mu pojedyńku w St. Louis.

• Wyspy Salomona i Tahiti (grupa 1) oraz Vanuatu i Fidżi (gr. 2) awansowały do drugiej rundy eliminacji piłkarskich mistrzostw świata 2006 w strefie Oceanii.

• Włoch Alessandro Petacchi z grupy Fassa Bortolo wygrał dziesiąty etap kolarskiego Giro d'Italia, prowadzący z Porto Sant'Elpidio do Ascoli Piceno, długości 146 km. Liderem wyścigu pozostał Włoch Damiano Cunego z Saeco.

• Najlepszy w tym roku wynik na świecie w pchnięciu kulą — 19,60 m uzyskała w Neuwied-Engers w Niemczech reprezentantka tego kraju, trzykrotna mistrzyni świata Astrid Kumbernuss. W konkursie mężczyzn zwyciężył jej rodak Ralf Bartel z rezultatem 20,88 m.

• Minister Spraw Zagranicznych RP Włodzimierz Cimoszewicz wręczył w środę pływaczce Otylii Jędrzejczak nagrodę dla najpopularniejszego w świecie polskiego sportowca 2003 roku.

• Najwyżej rozstawiona tenisistka, Chanda Rubin odpadła w drugiej rundzie turnieju WTA na kortach ziemnych w Wiedniu (z pulą nagród 170 tys. dol.). Amerykanka przegrała w środę z Rosjanką Aliną Zidkową 6:7 (2-7), 7:6 (7-3), 4:6.

• Delegacja Międzynarodowej Federacji Motocyklowej FIM, która wizytowała trasy wrześniowej Międzynarodowej Sześciodniówki Motocyklowej w Miedzianej Górze, wystawiła pochlebny opinię jej organizatorom.

• Tenisiści Argentyny i Australii odnieśli po drugim zwycięstwie w Grupie Niebieskiej w drużynowych mistrzostwach świata ATP Tour, rozgrywanych na kortach ziemnych w Duesseldorfie (z pulą nagród 2,1 mln euro).

• Dwukrotny mistrz olimpijski, żeglarz roku 2001, Brazylijczyk Robert Scheidt, zdobył w Bodrum w Turcji po raz siódmy tytuł mistrza świata w klasie Laser.

• Amerykanka Kelli White straciła dwa złote medale ubiegłorocznych lekkoatletycznych mistrzostw świata w Paryżu. Sprinterka została ukarana ponadto dwuletnią dyskwalifikacją za stosowanie dopingu podczas tej imprezy.

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował  
Zygmunt Żdanowicz

PIĄTEK 21. V

LTV

6.00 Dzień dobry  
8.00 S. „Komisarz Rex”  
9.50 Filmy anim.  
10.15 Godzina Discovery  
11.10 Honor kraju  
11.50 Poglądy Bartkusa  
12.25 Kobiety i mężczyźni  
13.00 „Ievos pievos”  
— magazyn nie tylko dla kobiet  
13.25 Znajdź kąt  
14.10 Eurowizja 2004. Finał  
17.20 Wiadomości (ros.)  
17.30 Nasze miasteczka  
18.30 Wiadomości  
18.45 Film anim.  
19.25 Honor kraju  
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Wyborczy show  
22.00 Film przyg. „Boski pancerny”  
23.00 Wiadomości  
23.45 Thriller „Ofiara i cień”

2

15.25 Kobiety i mężczyźni  
16.00 Filmy anim.  
17.25 36,6  
17.55 Spotkanie z prof. Kazlauskasem  
18.10 Nowości i prognozy naukowe  
18.35 Jevos pievos  
19.00 Podróże  
19.30 Wiadomości  
20.00 Dzieje europejskiej piłki nożnej. Lata 1972-1976  
21.00 Dokumentalistyka światowa  
22.00 Panorama  
22.30 Poglądy Bartkusa  
23.25 Wieczorny autograf

LTK

6.25 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
8.15 S. „Żona Judasza”  
9.10, 15.45 S. „Brzydka Betty”  
10.00 Sąd  
10.55 Film akcji „Cobra”  
12.30 Film akcji „Pseudonim „Ernie”  
14.10 Filmy anim.  
17.40 S. „Ziemia nadziei”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Telegra „Sześć zer — milion”  
20.00 Wiadomości rowerowe  
20.30 Sześć zer — milion  
20.50 Koncert  
22.20 Film fab.  
0.10 S. „Hellsing”  
0.35 Horror „Piątek, 13-ego”

4

6.35 Dla wędkarzy  
7.05 Próba władzy  
7.20 Kamera VRS  
7.55 Telewizyjna  
8.10, 18.05 S. „Włoskie namiętności IV”  
9.20 sobotni poranek  
11.20 S. „Skradziona miłość”  
12.15 S. „Lokatorzy”  
12.55 Szokująca dokumentalistyka  
13.25 Karuzela  
14.05 Thriller „Lekka śmierć”  
15.50 S. „Niebezpieczne więzi”  
16.55 S. „Skradziona

miłość”  
17.55 Próba władzy  
18.05 S. „Włoskie namiętności”  
19.15 S. „Mieszczanie II”  
20.00 Dziś  
20.20 Corrida  
22.15 Film dok. „Anatomia zdrady”  
23.15 Thriller „Czarna krew”  
1.05 Rozrywki SMS  
3.05 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-6.35 DW

3

7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15 Nomena  
9.15 S. „Dzikuska”  
10.15 S. „Wirginia”  
11.15 Projekt „Honor Litwy”  
12.15 Komedja „Astronauta”  
14.05 Dla dzieci  
15.40 S. „Carmilla”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomena  
18.45 Wiadomości  
19.10 Labirynty  
20.00 Pomoc TV  
20.30 Komedja „Dorn wielkiej matki”  
22.25 Komedja „Zasłużony dżentelmen”  
0.35 S. „Żonaty i dzieciaty”

W

8.00 Z Wilna  
8.20 Puls  
9.15 S. „Złodziejka”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 Moskwa — Mińsk  
11.00 S. „Ekpa”  
11.45 Wiadomości  
11.55 Anshlage  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.25 Hazard SMS  
14.15 Apokryf  
14.45 Spotkanie teatralne  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Film fab. „Człowiek, który brał wywiad”  
17.40 S. „Zwycięzcy prawdy”  
18.10 Ciepły dom  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Telefon „Niedzieli”  
20.20 S. „Złodziejka”  
21.20 Dla myśliwych  
22.00 Z Wilna  
22.20 Koncert  
23.00 Anshlage

W1

8.30 Świat kobiety  
9.00 Nie tylko dla wędkarzy  
9.30 Chodź — zobacz  
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa  
17.05 Film fab. „Ra”  
19.00 Program Poczobuta  
19.30 Kamikadze. It  
20.05 Film fab. „Inspektor Anna”  
21.45 Bez pracy nie ma kołaczy  
22.15 Dla wędkarzy

TANGO TV

10.05 Telesklep  
10.20, 18.00 S. „Garfield

i przyjaciele”  
10.45 Tangorama  
12.10 S. „Ekpa A”  
13.00, 18.30 S. „Drużyna rycerzy na kołach”  
13.55 Tangorama  
15.20, 21.00 Humor ekstremalny  
15.30 Komputerowe cuda  
16.00 S. „Chłopiec i świat”  
17.00 Interaktywny show  
19.30 Tangorama Live  
21.00 Humor ekstremalny  
21.10 S. „X-Files”  
22.00 Komedja „Wszystkie one takie”  
24.00 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 10 minut tylko dla siebie — magazyn  
7.15 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.14 Woronicza 17  
9.25 „Złotopolscy” — telenowela  
9.50 Eurotel — magazyn  
10.00 S. anim. „Kasztaniaki”  
10.05 Drzwi do lasu — magazyn przyrodniczy dla dzieci  
10.35 S. „Panna z mokrą głową”  
11.00 Dom Polski: Wiejska chata i szlachecki zaścianek — reportaż  
11.30 Prawdziwy koniec wielkiej wojny: Walka o dobra kultury — cykl dok.  
11.50 Antologia Literatury Emigracyjnej  
12.05 Tygodnik polityczny Jedynki — program publ.  
13.00 Wiadomości  
13.10 Ścisłe tajne: Karol Wojtyła — reportaż  
13.55 Hity satelity  
14.10 S. „Więzy krwi”  
15.05 Szansa na sukces: Raz na ludowo — koncert laureatów  
16.00 Wiadomości  
16.10 S. „Bar Atlantic”  
16.35 Telewizyjny przewodnik po kraju: Para w Polskę: Brzeg — magazyn  
17.00 „Złotopolscy” — telenowela  
17.25 Gorączka: Michał Wiśniewski, Jerzy Kryszak — program  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedynki  
18.35 S. „Panna z mokrą głową”  
19.05 Szansa na sukces: Raz na ludowo — koncert laureatów  
20.00 Więci polonijne  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Złotopolscy” — telenowela  
21.35 Mówi się... — program poradnikowy  
21.55 Hity satelity  
22.10 S. „Więzy krwi”  
23.00 Gorączka: Michał Wiśniewski, Jerzy Kryszak — program  
23.30 S. „Bar Atlantic”  
24.00 Panorama  
0.20 Sport-telegram  
0.23 Pogoda  
0.30 Porozmawiajmy  
1.30 Monitor Wiadomości

KURIER  
WILEŃSKI

## KONKURS RYSUNKÓW DZIECIĘCYCH

### „Ukoronuj tych, których kochasz!”

Założenia konkursu:

- ♦ okres nadsyłania rysunków – do 1 czerwca br.
- ♦ wiek uczestników – do 18 lat
- ♦ technika wykonania rysunków - dowolna
- ♦ nagrody: 10 kompletów czekoladek „Karūna”
- ♦ komisja redakcyjna wybierze 10 najlepszych prac

Prace nadsyłać na adres redakcji:  
LT 02121 Vilnius-30, Birbinių 4A  
z dopiskiem „Na konkurs  
„Ukoronuj Tych, których kochasz !”

Zwycięzcy zostaną ogłoszeni w „Kurierze Wileńskim” 5 czerwca br.



## Wileńska Szkoła Początkowa „Żaliakalnis”

(ul. Pergalės 22, tel. 267 16 26, 267 25 08)

ogłasza zapisy uczniów do klasy pierwszej i klasy przygotowawczej.



## LIETUVA

ul. Pylimo 17  
Repertuar  
na 21 maja

WIELKA SALA

„Japońska historia” — godz. 12.00, 16.30.  
„Boże miasto” — godz. 14.00, 18.30.  
„Marzyciele” — godz. 21.00.

SALA 88

„Pocałunek z zaświatów” — godz. 11.00, 15.00, 19.30.  
„Jan i John” — godz. 13.00, 17.00, 21.30.  
„Białe płamy na niebieskim tle” — godz. 19.00.

Połukniańska Szkoła Średnia uprzejmie zaprasza dzieci w wieku 5-7 lat do klas pierwszej i przygotowawczej na przyszły 2004-2005 rok szkolny.

Zapewniamy najlepsze warunki nauczania:

- lekcje prowadzą specjaliści;
  - wzmocnione nauczanie języka litewskiego;
  - duża sala komputerowa;
  - świetlica komputerowa w bibliotece;
  - różnorodne kółka pozalekcyjne;
  - zespół folklorystyczny „Strumyk”;
  - zespół estradowy.
- Dojazd do szkoły będzie zapewniony!  
Tel. 8 528 61223

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Dziś poczujesz się wyjątkowo. Pewnie będziesz miał ku temu powody. Uważaj jednak, abyś z radości nie zrobił zakupów przewyższających ostatnie, choćby i pokaźne, zarobki. To raczej dzień, który powinieneś poświęcić najbliższemu.

**BYK.** Od rana będziesz w doskonałym nastroju. Energia i chęć do działania będą Cię wręcz roznosić. Nie trać jednak kontroli nad tym, co robisz. Zbyt daleko posunięta ekstrawagancja może narazić Cię na niepotrzebne kłopoty.

**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj energia będzie Cię nosić. Możesz być jednak rozkojarzony i nieco chaotyczny. Raczej nie usiedzisz w jednym miejscu i stanie się to powodem do konfliktów z szefem. Postaraj się trochę i udowodnij mu, że jednak potrafisz skupić się na ważnych sprawach. Odczujesz osłabienie fizyczne.

**RAK.** Dzisiejsza kwadratura Księżyc/Sowisz może Cię skłaniać do nieobliczalnych posunięć. Należy więc bardziej panować nad swoimi emocjami i nie dać się powodować impulsom. Zaplanowane na dziś zakupy sprawią Ci wiele radości. Mogą jednak nadmiernie obciążyć Twoje konto.

**LEW.** Dzisiaj Twoja energia nieco opadnie. Nagle poczujesz się osłabiony i zmęczony. Masz do tego pełne prawo, więc nie rób sobie z tego powodu wyrzutów. W sprawach sercowych od jakiegoś czasu wiesz trochę nuda.

**PANNA.** Dzisiaj gwiazdy dodadzą Ci wiary we własne siły. Jeśli marzysz o poprawie swojej sytuacji materialnej, nie zwlekaj dłużej z konkretnymi działaniami. Twój poziom życia ma szansę się zdecydowanie podnieść. W sprawach osobistych troszkę mniej ekscesów.

**WAGA.** Taki dzień jak dzisiaj czasami lepiej spędzić w domu. W pracy na wiele się nie przydasz. Żadnych decyzji finansowych podejmować nie powinnaś, a na pracę koncepcyjną masz zbyt ciężki umysł. Jeśli musisz iść do pracy, to najlepiej faktycznie iść, a nie jechać.

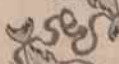
**SKORPION.** Twoja forma fizyczna wymaga dziś zwiększonej troski. Daleka podróż absolutnie nie jest wskazana. Jako kierowca będziesz rozkojarzony, przez co możesz być bardziej podatny na wypadki i skaleczenia. Godziny popołudniowe zapowiadają się pomyślnie. Dobrze Ci zrobią lekkie ćwiczenia gimnastyczne.

**STRZELEC.** Dziś przekonasz się jak dalece zazdrość niszczy Twoje życie. Ciągłe porównujesz się z innymi i coraz trudniej jest Ci być szczęśliwym. Teraz wiele się wokół Ciebie dzieje a stres dodatkowo obciąża Twoją wrażliwą psychikę.

**KOZIOROŻEC.** Z każdą godziną będziesz się czuł coraz lepiej, a mimo to nie zaliczysz tego dnia do udanych. Zakupy, na które miałeś ochotę przyniosą więcej wyrzutów sumienia niż radości.

**WODNIK.** Powoli odzyskujesz siły do pracy. Jeszcze bez większego impetu rozpoczniesz dzień, ale wyraźnie zaczynasz się rozkręcać. Pod koniec dnia nawet nie zauważysz, że dzień się kończy.

**RYBY.** Energetycznie bardzo korzystnie. Masz okazję przepchnąć swoje propozycje i zrób to. Po ostatnich zawiraniach w firmie, to najlepszy dzień, by na nowo zdobywać pozycję.



## PRACA

Zatrudnię kierowcę do pracy na samochodzie z dźwigiem.  
Tel. 8 655 55269

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).

Tel. 8 601 11050,  
8 614 71002

Wydzierżawimy ziemię lub kupimy.

Tel. 8 672 04737

Sprzedam płytki glazurowane (150x150), transformator, automatyczne urządzenie gazowe, sprężarkę, plandekę do cięzarówki.

Tel. 215 33 22

Tanio sprzedajemy ziemniaki nasienne.

Tel. 8 671 22788

Sprzedam smołę budowlaną, kanistry na benzynę, płyn do hamulców, spawarkę elektryczną. Tel. 215 33 22

Tanio sprzedam ślusarskie imadło, silnik elektryczny 1KW, wał do heblarki, butlę gazową, płyty do heblarki, pół osi do przyczepy.

Tel. 215 33 22

Sprzedam stare okna.  
Vilnius, tel. 8 611 90573

Tartak kupuje kłody sosnowe i jodłowe. Wywozimy swoim transportem. Rozliczamy się od razu.

Vilnius, tel. 8 685 47590

Sprzedam jęczmień, owies, żyto (mogę zemleć) i saletę amonową.

Tel. 8 674 04737

Sprzedam kiosk w dzielnicy Žirmūnai koło sklepu „Saulute”.

Tel. 277 44 02, 8 670 22545

Skupujemy krowy. Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport.

Tel. 243 79 97, 8 380 35555

Sprzedam mikrobus RAF 2203 (Latwija) 1992 r. pr. w dobrym stanie.

Tel. 277 44 02, 8 670 22545

Sprzedam suknię do pierwszej komunii (z dodatkami).  
Vilnius, tel. 267 77 88 (w godz. 8-15)

## USŁUGI

Instaluję, naprawiam pralki automatyczne, zmywarki do naczyń, kuchenki elektryczne, wykonuję prace elektryka i hydraulika.

Tel. 230 02 03, 8 610 21588, Sigitas

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo.

Tel. 8 652 07 911

Nauka gry na gitarze klasycznej.

Vilnius, tel. 262 46 35,  
8 610 32468

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking.

Vilnius, tel. 8 611 40432

(Zam. 028)

**LISENAS** PRODUKCJA  
CUKIERKÓW

UZZARPOJ AKCINE BENDRICE  
Vilnius, tel. 265 32 61

## Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gėlių g. 4,  
tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprixas

Restauracja „Pas Juozapą”

w Pašilalčiai zaprasza na smaczne i tanie posiłki.  
Dziecięce święta (do 70 osób).  
Bankiety. Prezentacje.  
Służbowe obiady.  
Wesela.

Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134  
Pracujemy od godz. 12.00 do 24.00

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!  
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości  
**WĘGIEL KUZBASKI SSOM** oraz  
**WĘGIEL CHAKASKI DKO**

Dostarczamy własnym transportem.  
Vilnius, Panerių 54 A,  
tel./faks. 232 60 49

PODRÓŻE NA RATY

WYPOCZYNEK DZIECI  
NAD MORZEM CZARNYM  
**EUPATORIA** (22 dni)  
06.24 - 07.16 — 1080 Lt  
07.14 - 08.04 — 1130 Lt  
08.02 - 08.24 — 1130 Lt

ODPOCZYNEK NA KRYMIE  
Jałta, Ałupka, Eupatoria (prywatny sektor)  
Pociągiem • Samolotem

Tel. (5) 213 13 24, 213 13 25  
Wszystkie podróże www.kelrodis.lt

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

Hurt i detal  
Naprawa telefonów

UAB "PRELASTA & CO"  
Vilnius, Skroblyų 31,  
tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt  
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

GENERALNY SPONSOR:  
CD - Fashion House

PARTNER IMPREZY:  
MOUWAD  
JUVELYRINIAI DIRBINIAI

GŁÓWNY SPONSOR:  
VISVETA  
PRAKAI AGENCY

SAMSUNG

SPONSORZY:  
KURIER  
WILEŃSKI

baq  
DANA ir KO  
Kadus  
LORIN  
MYUCLIS  
Kardis  
ELVINIKOS  
Alo-part  
Dominas EUROPA

ORGANIZATOR  
IMPREZY:  
VAIKŲ MODELIŲ NAMAI

Międzynarodowy konkurs - festiwal dziecięcej mody  
**NAJWSPANIALSZY  
"MODELEK"  
ROKU**

29, 30 maja 2004 r.  
w Domu Kultury Polskiej  
w Wilnie  
przy ul. Naugarduko 76

29 maja o godz. 13 -  
konkurs najnowszych kolekcji  
mody dziecięcej

30 maja o godz. 13 -  
indywidualny konkurs  
prezenterów

## OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE  
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”  
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE  
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON  
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie  
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać  
na adres redakcji  
z dopiskiem "Dział reklamy":  
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER  
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER  
WILEŃSKI

Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER  
WILEŃSKI

Wydawnictwa Szkolne  
i Pedagogiczne  
prezentują  
co sobotę na antenie  
Radia Znad Wilii  
w godz. 8:00-9:00  
program  
o najnowszych  
książkach,  
podręcznikach,  
pomocach  
naukowych oraz konkurs  
z atrakcyjnymi nagrodami.

**ZNAD WILII**  
103.8 FM



WYDAWNICTWA  
SZKOLNE  
I PEDAGOGICZNE

(Zam. 410)

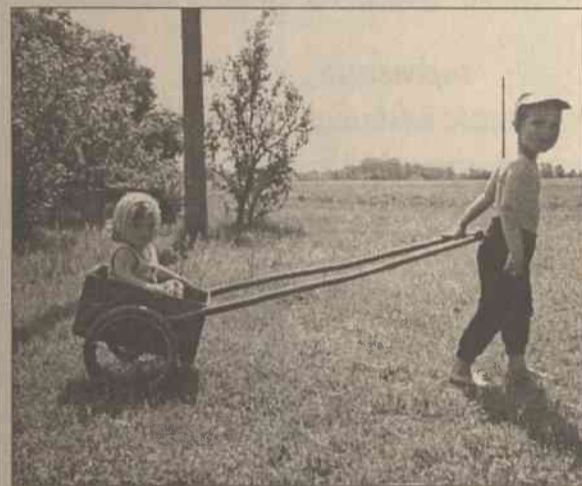
## Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Proszę nie przeszkadzać, jestem bardzo zajęty”.  
Marek Szulc (w. Kszczaniszkis, rej. wileński)



„Jestem prawą rączką mamy w kuchni”.  
Dawid Galkowski (Biała Waka, rej. solecznicki)



„Na wczasach”.  
Giedrė Krutovaitė, Teodor Sawicki (Wilno)



„Będę nauczycielem”.  
Tomas Blažys (Wilno)

### Sponsorzy



Polskie przedszkole



Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20



MVUGLIS



LIENAS  
UZDAROJI AKCINĖ BENDROVĖ  
Produkcja cukierków



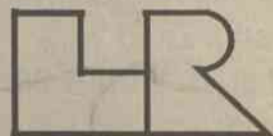
KAVINĖ - RESTORANAS  
CAFE - RESTAURANT



A  
WILEŃSKIE  
B  
U  
M

Patronat telewizyjny i radiowy:

TV POLONIA



### Uśmiechnij się



Do gabinetu naczelnika więzienia wchodzi strażnik i mówi:  
— Panie naczelniku, więzień z celi numer 128 zachowuje się skandalicznie. Trzeba go ukarać.

— Zróbcie mu dwa dni postu.

— Dwa dni temu już miał dwa dni postu.

— To dajcie mu na te dwa dni książkę kucharską do przegłądania!

\*\*\*

Dziennikarka pyta więźnia:

— Czy gdy odsiedzi pan swój wyrok, będzie pan szczęśliwy?

— Nie wiem, proszę pani. Jestem skazany na dożywocie...

### Ważny problem

## Spór o strych

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu zgodził się rozpatrzyć skargę rosyjskiej emerytki z Petersburga, która nie może suszyć bielizny na strychu domu, w którym mieszka, gdyż strych został... sprywatyzowany.

„Idzie już ósmy rok, jak strych zagarnęli. Od lutego 1997 roku pisałam do różnych instancji i żądałam przerwania przebudowy strychu. Później pisałam skargi do sądu dzielnicowego, miejskiego, wreszcie do Sądu Najwyższego. W lutym napisałam do sądu europejskiego” — powiedziała agencji Interfax 75-letnia Lidia Tomasowa.

Po kilku miesiącach nadeszła odpowiedź ze Strasburga, w której napisano, że Trybunał zgodził się rozpatrzyć skargę. „Napisali, że moja obecność nie jest konieczna, a jeśli będzie trzeba, to mnie wezwą” — powiedziała emerytka.

Tomasowa uważa, że problem bielizny, którą przez większość życia suszyła na zagarniętym teraz strychu, jest bardzo ważny. „Moja rodzina składa się z czterech osób i teraz i w przedpokoju, i w kuchni wszędzie są sznurki, na których wieszam bieliznę. Wstyd, nie ma jak gości przyjmować, a i wilgoć w mieszkaniu. Strych to jest miejsce wspólnego użytkowania i tego będę się dobijała” — powiedziała staruszka. PAP

### Starcia z policją

#### W obronie kurzych ferm

Chińska policja użyła armatek wodnych, by rozprędzić tłum demonstrujących farmerów w sąsiadującym z Hongkongiem rejonie Shenzhenu (czyt. Szen-dzen) — podała wczoraj prasa hongkońska.

Ponad tysiąc chińskich chłopów w środę starło się z policją, która usiłowała zburzyć nielegalnie wzniesione budynki kurzych ferm. Uzbrojeni w kije i kamienie chłopcy zaatakowali policjantów — rannych zostało co najmniej 10 osób, w tym kilku policjantów. W charakterze zakładnika zatrzymano też na krótko przedstawiciela władz. W odpowiedzi na miejsce przysłano 300-osobowy oddział policji z armatkami wodnymi. Tłum został rozproszony — część demonstrantów dotkliwie pobito a co najmniej dwie osoby zostały aresztowane — podaje hongkońska prasa. Agencja Associated Press zaznacza, że przedstawiciele władz chińskich odmówili skomentowania informacji prasowych na temat zajść. PAP

### Pogoda

#### Chłodne noce

Dziś lokalne przelotne opady deszczu, temperatura 11-16 stopni.



W ciągu najbliższych dwóch dni lokalne opady. Temperatura w nocy 2-7 stopni ciepła, miejscami przymrozki do -2 stopni, w dzień 11-16 stopni ciepła.

### Kalendarium

\* Czwartek (21. V) jest 142 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 227 dni.

\* Znak Zodiaku — Byk.

\* Imieniny: Kryspina, Walentego, Wiktora.

\* Wschód Słońca — 5.03, zachód — 21.29.

Długość dnia 16 godz. 26 min.

\* Księżyc. Nów — od 18 maja. Światowy Dzień Kosmosu

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 21 maja 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8975
Dolar australijski	2,0055
1000 rubli białoruskich	1,3450
Dolar kanadyjski	2,0981
Frank szwajcarski	2,2462
Korona czeska	0,1080
Korona duńska	0,4640
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1115
100 forintów węgierskich	1,3669
Juanie chińskie	0,3500
Łat łotewski	5,2739
Korona norweska	0,4182
Złoty polski	0,7366
Rubel rosyjski	0,0999
Korona szwedzka	0,3797
1 mln lir tureckich	1,8598
Griwna ukraińska	0,5437
Korona słowacka	0,0859

### Prom się odnalazł

#### Zawiodła łączność

Prom wybudowany dla hiszpańskiego armatora, który zaginął na morzu między Singapurem a Sri Lanką z dwunastoosobową załogą na pokładzie, nawiązał łączność ze służbami morskimi i jest bezpieczny.

Chodzi o szybki katamaran „Nixe”, zabierający 536 pasażerów i sto samochodów. Płynął ze stoczni w Singapurze do Hiszpanii, gdzie jako część floty firmy Balearia ma obsługiwać połączenia z Marokiem. Obawy o los statku wzbudziło to, że ostatni kontakt radiowy nawiązano w niedzielę po południu, a potem słuch po nim zaginął. Okazało się, że przyczyną była awaria sprzętu łączności. „Nixe” wraca teraz do Singapuru, by usunąć usterkę. Wartość promu szacuje się na 18 mln dol. PAP

Opr. Z. Ż.

### Tajwańska tv w Panamie

#### Uzgadnia się szczegóły

Tajwańska telewizja kablowa Eastern Multimedia Group (EMG) zamierza wejść na rynek telewizyjny w Panamie.

Przedstawiciel EMG spotkał się z wiceprezydentem Panamy, aby uzgodnić szczegóły całej operacji. Zakłada ona m.in. retransmisję serwisu ETT, jaki tajwańska telewizja

przygotowuje obecnie na rynek amerykański. Wiceprezydent obiecał, że dołoży starań, aby projekt zakończył się powodzeniem. Panama — jako jeden z nielicznych krajów — utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Tajwanem. Ma także podpisaną z tym krajem umowę o bezcłowej wymianie handlowej. PAP